

# **Europejska polityka Polski**

**Krzysztof Zuba**

**ETE  
Working  
Paper**

**2015  
Tom 1  
Numer 1**

***Redaguje zespół:***

Bartosz Czepil (sekretarz), Anna Pacześniak, Tomasz Paradowski, Rafał Riedel,  
Krzysztof Zuba (redaktor naczelny)

**Instytut Politologii Uniwersytetu Opolskiego**  
ul. Katowicka 89  
45-061 Opole  
Tel: +48-77-454-74-60  
Fax: +48-77-454-74-65  
Internet: <http://www.europejczycy.uni.opole.pl>

© Instytut Politologii Uniwersytetu Opolskiego,

Opole 2015

ISSN

## SPIS TREŚCI

WSTĘP	4
OPINIA PUBLICZNA	7
REFERENDUM	12
PARTIE POLITYCZNE	14
DOKTRYNA INTEGRACYJNA	23
PARLAMENT EUROPEJSKI	27
ZAKOŃCZENIE	32
LITERATURA	33

## WSTĘP

„Uwięzienie” Polski w obozie państw komunistycznych zdominowanych przez Związek Radziecki wyeliminowało Rzeczpospolitą z grona państw – suwerennych podmiotów polityki europejskiej. Stąd też, przed 1989 r., wszystkie znaczniejsze koncepcje integracyjne kształtowane były jedynie w środowiskach emigracyjnych<sup>1</sup>. Dopiero rozpoczęcie reform demokratycznych oraz stopniowe odzyskiwanie przez Polskę pełni atrybutów państwa suwerennego pozwoliło na podniesienie kwestii integracji ze strukturami europejskimi do poziomu ogólnonarodowej debaty, określenie przez władze państwa podstaw programu włączenia Polski do struktur europejskich oraz podjęcie szerokich działań zmierzających do wprowadzenia go w życie.

Proces integracji Polski ze strukturami europejskimi został poprzedzony nawiązaniem 16 września 1988 r. stosunków dyplomatycznych z Europejską Wspólnotą Gospodarczą (EWG), czego bezpośrednim skutkiem było utworzenie w lipcu 1989 r. misji Polski w Brukseli. Za początek instytucjonalnej integracji Polski ze Wspólnotami Europejskimi należy uznać zawarcie traktatu stowarzyszeniowego (Układ Europejski). Wniosek o rozpoczęcie negocjacji stowarzyszeniowych Polska złożyła 25 maja 1990 r. Traktat został podpisany w grudniu 1991 r., jego część handlowa weszła w życie 1 marca 1992, zaś pozostałe części 1 lutego 1994 r. Celem stowarzyszenia był rozwój stosunków politycznych i gospodarczych (w tym szczególnie handlu) pomiędzy Polską a UE. Pomimo dążeń rządu polskiego w Układzie Europejskim nie zawarto jednoznacznych zapisów dotyczących przyszłego członkostwa. Nie zmieniało to faktu, że w Polsce stowarzyszenie ze Wspólnotami było traktowane jako etap na drodze do pełnej integracji, co zostało podkreślone w preambule układu jednostronną deklaracją strony polskiej, jak również w tzw. Memorandum Wyszehradzkim sygnowanym przez Polskę, Węgry i Czechosłowację we wrześniu 1992 r.<sup>2</sup>

Uznanie wejścia do Unii Europejskiej (UE) za strategiczny cel polskiej polityki zagranicznej pociągnęło za sobą podjęcie działań dostosowujących Polskę do „standardów europejskich”, rozumianych nie tylko w wymiarze prawnym i instytucjonalnym, ale również w zakresie stosowanych procedur demokratycznych, wolnego rynku, praw człowieka i swobód obywatelskich.

Gotowość do rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych przywódcy państw UE wyrazili w czerwcu 1993 r. na szczycie w Kopenhadze, określając jednocześnie ogólne kryteria konieczne do spełnienia przez państwa aspirujące do członkostwa. 8 kwietnia 1994 r. minister spraw zagranicznych Andrzej Olechowski złożył w imieniu Polski formalny wniosek o członkostwo w UE. Wypełniając zalecenia Rady Europejskiej z Madrytu (15-16 grudnia 1995 r.) Komisja Europejska w dokumencie „Agenda 2000” przedstawiła ocenę stanu przygotowań do rozpoczęcia negocjacji o przyszłym członkostwie z dziesięcioma państwami stowarzyszonymi, spośród których pozytywną rekomendację uzyskało sześć – w tym Polska<sup>3</sup>. Otworzyło to drogę do rozpoczęcia szczegółowych rokowań. W podpisanym 2 października 1997 r. traktacie amsterdamskim dokonano ogólnych zmian instytucjonalnych, mających przygotować Unię do rozszerzenia. Traktat ten nie zrealizował jednak

---

1 A. Borzym, J. Sadowski, *Polscy Ojcowie Europy*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2004, s. 125 i n.

2 E. Kawecka-Wyrzykowska, *Układ Europejski i ocena jego wdrażania*, w: *Stosunki Polski z Unią Europejską*, red. E. Kawecka-Wyrzykowska, Warszawa 2002, s. 47.

3 *Kalendarium integracji (wrzesień 1988 – kwiecień 2004; stosunki Polska – Unia Europejska)*, w: *Konstytucyjno-ustrojowe i prawne aspekty przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Dokumenty i materiały (2003-2005)*, wybór i wstęp R. Chruściak, Elipsa, Warszawa 2005, s. 42.

w pełni zakładanych celów, zaś odpowiednia reforma instytucjonalna przeprowadzona została na mocy traktatu nicejskiego z 26 lutego 2001 r.<sup>4</sup>

Traktat nicejski umożliwił jednocześnie dokończenie negocjacji członkowskich. W relacjach z Polską główne punkty sporne dotyczyły dopłat do rolnictwa, nabywania nieruchomości przez cudzoziemców oraz kwestii swobody przepływu pracowników. Na szczycie w Kopenhadze w grudniu 12-13 2002 r. – kończącym negocjacje akcesyjne – został zawarty kompromis w tych sprawach. Zgodnie z jego ustaleniami, zapisanymi następnie w traktacie akcesyjnym, polscy rolnicy otrzymali częściowe dotacje, których poziom i zakres miał zwiększać się stopniowo w kolejnych latach. Strona unijna zgodziła się również na przeznaczenie na dopłaty dla rolników części środków pierwotnie przewidzianych na rozwój obszarów wiejskich. W kwestii nabywania nieruchomości przez cudzoziemców przewidziano 12 letni okres przejściowy, w którym prawo takie było limitowane. Ceną za takie ustępstwa Unii było m.in. okresowe ograniczenie dostępu do rynków pracy państw UE dla Polaków<sup>5</sup>.

Uroczyste podpisanie traktatu akcesyjnego nastąpiło 16 kwietnia 2003 r. na szczycie UE w Atenach. W referendum 7-8 czerwca 2003 r. ogół obywateli Polski wyraził zgodę na ratyfikację traktatu. Wejście Polski do UE z dniem 1 maja 2004 r. było ukoronowaniem całego tego procesu, którego prawomocność potwierdził Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 11 maja 2005 r., stwierdzając zgodność traktatu akcesyjnego z polską konstytucją<sup>6</sup>.

Konstytucjonalizacja integracji europejskiej jest zjawiskiem powszechnym w odniesieniu do państw członkowskich UE, a jednocześnie dwukierunkowym. Z jednej strony, niezależnie od faktu upadku idei stworzenia konstytucji europejskiej, nie ulega wątpliwości, że w ramach systemu politycznego UE funkcję konstytucji pełni dotychczasowy dorobek traktatowy, czyli prawodawstwo pierwotne. Z drugiej strony wszystkie państwa członkowskie zmuszone były do uwzględnienia faktu akcesji w swym porządku ustrojowym. Niezamierzony, ale przy tym znamieny był fakt, że przyjęcie polskiej konstytucji 1997 r. niemal zbiegło się z rekomendacją Komisji Europejskiej o rozpoczęciu negocjacji o członkostwie Polski w UE<sup>7</sup>. Przyszłą obecność Polski w UE uwzględniono zresztą już w trakcie prac nad konstytucją, zawierając w jej ramach dwa „europejskie artykuły” – 90. i 91. W pierwszym z nich znalazł się zapis stwierdzający, że „Rzeczpospolita Polska może na podstawie umowy międzynarodowej przekazać organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencje organów władzy państwowej w niektórych sprawach”. Zapis taki był niezbędny, aby Polska mogła włączyć się w instytucjonalno-decyzyjne struktury UE. Z kolei postanowienia artykułu 91 umożliwiały bezpośrednie stosowanie prawodawstwa europejskiego na terytorium Rzeczypospolitej po jej wejściu do UE<sup>8</sup>.

Członkostwo w UE pociągnęło za sobą również konieczność nowelizacji konstytucji. Wprowadzenie w 2002 r. Europejskiego Nakazu Aresztowania i akceptacja jego postanowień przez Polskę, wymusiły zmianę

4 E. Kawecka-Wyrzykowska, *Ewolucja polityki Unii Europejskiej wobec rozszerzenia*, w: *Stosunki Polski z Unią Europejską...*, s. 91.

5 S. Trzeciak, *Gra o Europę. Negocjacje akcesyjne Polski z Unią Europejską*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2010, passim.

6 *Uznanie zgodności Traktatu dotyczącego przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej z Konstytucją RP*, w: *Konstytucyjno-ustrojowe i prawne aspekty przystąpienia Polski do Unii Europejskiej...*, s. 168.

7 K. Zuba, *Polska scena polityczna. Ciągłość i zmiana*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012, s. 88.

8 A. Biegaj, *Dostosowanie struktur władzy w Polsce do realizacji polityki integracji europejskiej*, w: *Budowanie instytucji państwa, 1989-2001. W poszukiwaniu modelu*, red. I. Jackiewicz, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2004, s. 262.

artykułu 55 konstytucji, który zakazywał ekstradycji polskich obywateli. 8 września 2006 r. Sejm dokonał odpowiedniej nowelizacji, co umożliwiło włączenie postanowień Europejskiego Nakazu Aresztowania do polskiego prawodawstwa.

Nie zamyka to katalogu potencjalnych przyszłych nowelizacji konstytucji. Najbardziej istotną wydaje się ta, związana z wprowadzeniem w Polsce euro. Pociągnie to za sobą zmianę odpowiednich artykułów dotyczących Narodowego Banku Polskiego. Istnieje również koncepcja bardziej gruntownej przebudowy konstytucji, poprzez uwzględnienie w jej ramach nowego rozdziału poświęconego UE. Zebrano by w nim treści już obecne a odnoszące się do obecności Polski w UE oraz ulokowano nowe artykuły uwzględniające przyszłą obecność w strefie euro, jak również postanowienia najnowszych traktatów (lizboński) np. w zakresie procedury wyjścia z UE<sup>9</sup>.

---

9 P. Wroński, *Prezydent godzi konstytucję z Unią*, „Gazeta Wyborcza”, 13-14 listopada 2010.

## OPINIA PUBLICZNA

Opinia publiczna stanowi zasadniczy punkt odniesienia debaty europejskiej. Włączenie możliwie szerokich kręgów społeczeństwa w dyskusje i decyzję o członkostwie Polski w UE, a w okresie członkowskim – o głównych priorytetach Polski w UE, stanowi fundamentalny element legitymizacji polskiej polityki europejskiej

W całym okresie, w którym można mówić o społecznej debacie na temat integracji europejskiej (czyli od 1990 r.) dają się wyodrębnić dwa główne okresy oraz szereg podokresów. Przełomowym wydarzeniem, które zmieniło cały kontekst debaty – również w społecznym wymiarze – była akcesja Polski do UE. W okresie przedakcesyjnym nad społecznymi postawami wobec integracji ciążyła przyszła decyzja o wejściu Polski do UE. W zasadzie nie ulegało wątpliwości, że zostanie ona potwierdzona w ogólnonarodowym referendum.

Biorąc za podstawę trendy ujawniające się opinii publicznej okres przedakcesyjny można podzielić na trzy podokresy (wykres 1)<sup>10</sup>:

- Debata aspiranckiej (1990-1997), zdominowanej przez mit „powrotu do Europy”. Wizja integracji była w tym okresie mglista i ściśle łączona z tak pozytywnymi wartościami, jak dążenie do standardów państwa demokratycznego i wolnorynkowego. Ujawniane w badaniach demoskopijnych społeczne poparcie dla integracji europejskiej było w tym czasie bardzo wysokie i stabilne – utrzymywało się na poziomie ponad 70%.
- Debata kandydackiej (1997-2001), wyznaczonej rozpoczęciem negocjacji o warunkach polskiego członkostwa<sup>11</sup>. W okresie tym, w którym ogólne deklaracje zastąpione zostały przez twarde rokowania i targi, poziom społecznego poparcia dla wejścia Polski do UE systematycznie topniał, sięgając w lipcu 2001 r. 53%. Równocześnie poziom społecznego eurosceptycyzmu (negacji członkostwa UE) osiągnął swój najwyższy poziom – 29%.
- Debata referendalnej (2001-2003) – najbardziej zintensyfikowanej, gdyż przypadła ona bezpośrednio na czas finalizowania negocjacji akcesyjnych oraz przygotowań do referendum. Można wskazać dwa kluczowe czynniki warunkujące zmiany opinii publicznej w tym okresie. Po pierwsze – po wyborach parlamentarnych 2001 r. nastąpiło zaognienie walki partyjnej pomiędzy zwolennikami a przeciwnikami wejścia Polski do UE. Po drugie – powołanie po wyborach nowego rządu (Leszka Millera) pociągnęło za sobą zmianę strategii informacyjnej, która przekształciła się w intensywną akcję promocyjną<sup>12</sup>.

Poziom poparcia (negacji) dla członkostwa Polski w UE był skorelowany z takimi cechami społeczno-demograficznymi jak wykształcenie (im wyższe, tym wyższe poparcie), wielkość miejscowości (wielkie miasta – wyższe poparcie; wieś – wyższy poziom negacji), dochody, a jeszcze wyraźniej – ocena własnych warunków materialnych (im bardziej pozytywna – tym wyższe poparcie)<sup>13</sup>. Czynniki te miały charakter uniwersalny,

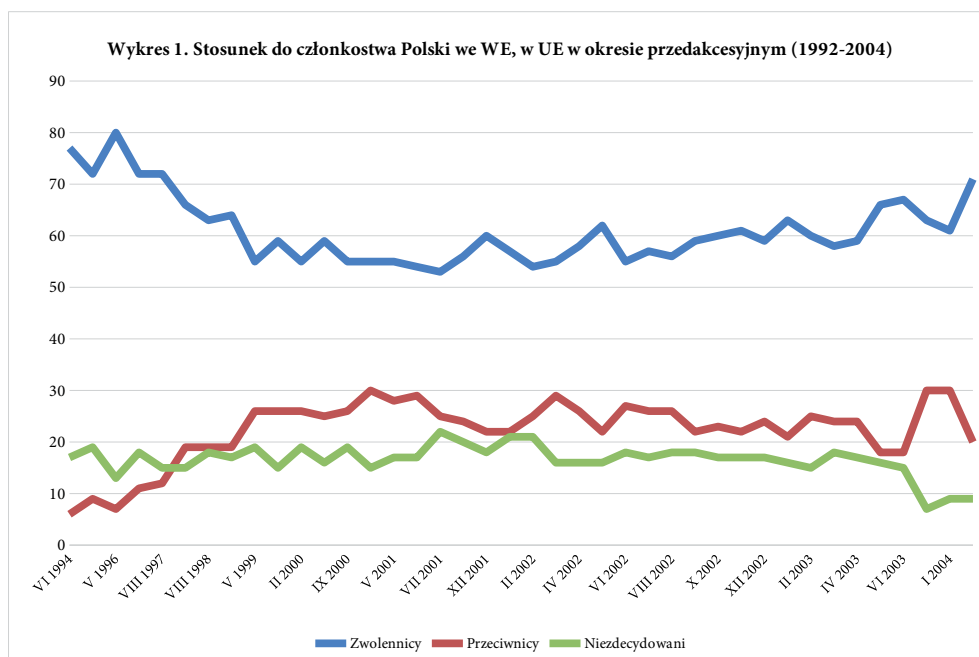
10 Zob. J. Kucharczyk, M. Radek, *Ewolucja dyskursu politycznego na temat integracji Polski z UE*, w: *Obywatele Europy. Integracja europejska w polskim życiu publicznym*, red. M. Fałkowski, J. Kucharczyk, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2005, s. 19-25.

11 Oficjalnie negocjacje te rozpoczęły się dopiero w marcu 1998 r., jednakże istotne tu było przesądzenie decyzją Komisji Europejskiej z jaką grupą państw negocjacje będą prowadzone, w tej grupie znalazła się Polska.

12 R. Riedel, *Polityka informacyjna rządu polskiego w zakresie promowania idei integracji Polski z Unią Europejską*, Wydawnictwo Edukator, Częstochowa 2005, s. 68.

13 B. Roguska, *Polska droga do Unii Europejskiej*, w: *Polska, Europa, świat. Opinia publiczna w okresie integracji*, red. K. Zagórski, M. Strzeszewski, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005, s. 22; J. Ściegienny, *Opinia publiczna. Polacy wobec integracji europejskiej w: Obywatele Europy...*, s. 57.

gdyż – jak ukazywały badania Eurobarometru, ujawniły się również w pozostałych państwach kandydackich. Najbardziej niechętną UE grupą byli rolnicy, następnie emeryci i bezrobotni<sup>14</sup>.



Źródło: *Poparcie dla integracji Polski z Unią Europejską i opinie o Konwencji Europejskiej*, CBOS. Komunikat z badań, nr BS/48/2002, marzec 2002, s. 3; *Poparcie dla integracji Polski z Unią Europejską tydzień przed referendum akcesyjnym*, CBOS. Komunikat z badań, nr BS/95/2003, czerwiec 2003, s. 3.

Akcesja Polski do UE nie przyniosła automatycznej zmiany postaw Polaków. Zauważalna stała się ona po pierwszym roku członkostwa, co należy wiązać z ujawnieniem się praktycznych – w tym finansowych – korzyści płynących z członkostwa przy jednoczesnym niespełnieniu się negatywnych scenariuszy. Przemiany w ramach opinii publicznej miały charakter ilościowy i jakościowy. Aspekt ilościowy ujawnił się we wzroście zwolenników integracji i dynamicznym spadku jej przeciwników. Aspekt jakościowy uwidocznił się w dwóch wymiarach. Po pierwsze, poglądy poszczególnych grup społecznych na integrację Polski z UE podlegały zmianie w różnym stopniu. Po drugie, zmniejszeniu uległa polaryzacja postaw dostrzegalna pomiędzy skrajnymi grupami respondentów. Najbardziej wyraziste, a jednocześnie istotne, przewartościowania zaszły w środowisku rolniczym, które wcześniej stanowiło społeczny rdzeń polskiego eurosceptycyzmu. Ponadto, w świadomości społecznej znacząco wzmocnione zostały pozytywne elementy wizerunku UE, którą ogół Polaków zaczął łączyć z sukcesem swego kraju. Z drugiej strony artykułowane przed akcesją obawy i dylematy, od 2005 r. zostały radykalnie pomniejszone, wiele zaś z nich wręcz wyeliminowane ze społecznej świadomości<sup>15</sup>.

Po 2005 r. Polacy stali się jednym z najbardziej proeuropejsko nastawionych narodów Unii. Poziom akceptacji integracji europejskiej nigdy nie spadł poniżej 70%, często przekraczając wartość 80%. Z kolei poziom społecznego eurosceptycyzmu należał do najniższego w Europie<sup>16</sup>, oscylując na granicy 10%, a tylko raz

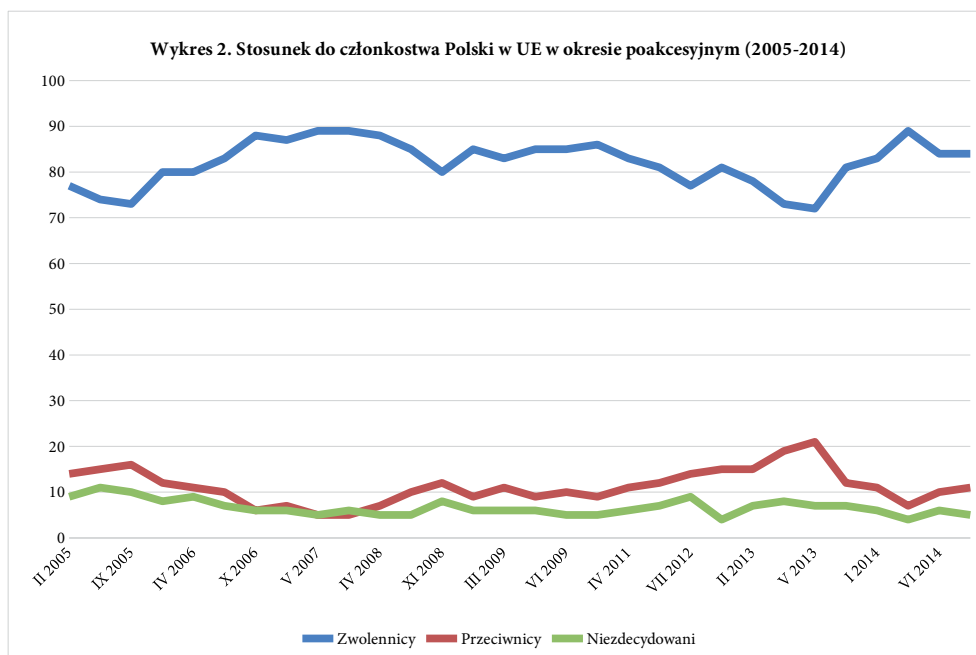
14 "Central and Eastern Eurobarometer", 1998, nr 8, fig. 33.

15 E. Skotnicka-Illasiewicz, *Dynamika zmian świadomości społecznej w mijającym pięcioleciu członkostwa, w: 5 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej w perspektywie społecznej*, red. E. Skotnicka-Illasiewicz, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2009, s. 39.

16 Ukazują to badania Eurobarometru. Jednocześnie nie pozwalają one precyzyjnie ująć całego omawianego okresu akcesji w jedną kategorię trendu. Dzieje się tak z uwagi na zmianę metodologii badań – po pierwszej



(w 2013 r.) zbliżając się do poziomu 20% (wykres 2). Podkreślić należy również fakt, że debata społeczna w kwestii europejskiej w okresie poakcesyjnym niemal zgasła. Okresowe próby jej ożywienia przez partie polityczne czy media nie przynosiły rezultatów, gdyż w społecznym odbiorze nie była to kwestia ani istotna, ani tym bardziej zapalna. Elektoraty wszystkich głównych (parlamentarnych) partii w przygniatającej większości deklarowały się jako „zwolennicy integracji europejskiej”. Obserwowane wcześniej radykalne różnice pomiędzy elektoratami partii euroentuzjastycznych a elektoratami partii eurorealistycznych lub eurosceptycznych pozostały wyraźne, ale już nie zasadnicze<sup>17</sup>. W wyniku sprzężenia zwrotnego partie wyciszyły w swych programach i retoryce treści eurosceptyczne, gdyż nie posiadały one potencjału mobilizacyjnego.



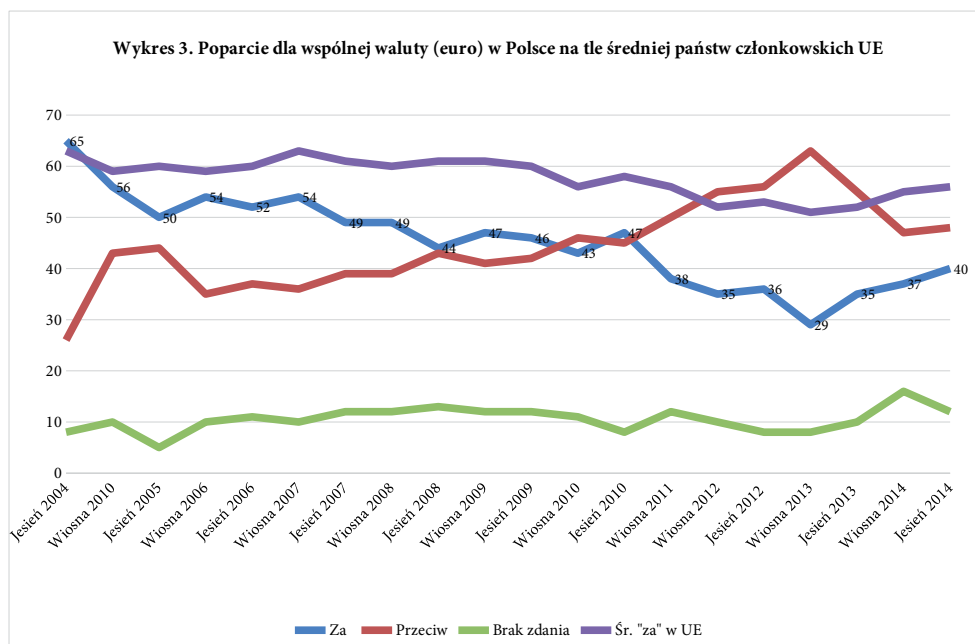
Źródło: Narastanie obaw związanych z wprowadzeniem euro, CBOS. Komunikat z badań, 2014, nr 151, s. 1.

Tak jednoznaczne poparcie dla integracji europejskiej w okresie poakcesyjnym nie było bezwarunkowe. Należy je wiązać przede wszystkim z profitami, które Polska i jej obywatele uzyskują z faktu członkostwa w UE. Warunkowość poparcia dla integracji europejskiej ujawnia społeczny stosunek wobec wprowadzenia w Polsce wspólnej unijnej waluty. Formalnie rzecz biorąc, akceptacja wejścia Polski do Europejskiej Unii Gospodarczej i Monetarnej została przesądzona w traktacie akcesyjnym, Polska bowiem nie zdecydowała się na żadne odstępstwa (*opt-out*) w tym względzie. Nominalnie również społeczeństwo zaakceptowało taki stan rzeczy w trakcie referendum. W praktyce jednak społeczny poziom świadomości takiego stanu rzeczy był niski. Podkreślić również należy fakt, że na początku okresu członkowskiego kwestia euro nie wzbudzała istotnych kontrowersji. Jak ukazuje wykres 3. w Polsce poziom społecznej akceptacji dla przyjęcia euro był w 2004 r. bardzo wysoki (65%), wyższy nawet niż w uśrednionych badaniach całej populacji UE. Od tego czasu nastąpił jednak systematyczny spadek akceptacji dla wprowadzenia europejskiej waluty. Już w październiku 2005 r. spadła ona do poziomu 50%, przy jednoczesnym wzroście poziomu negacji do 44%. Po okresowym

dekadzie XXI w. zarzucono bowiem pytania o ogólny stosunek wobec integracji europejskiej (*European integration is: good thing or bad thing*) społeczeństw państw członkowskich, ograniczając je tylko do respondentów z państw aspiranckich i kandydackich.

17 T. Okraska, *Poparcie dla demokracji i integracji z Unią Europejską w perspektywie deklarowanych preferencji partyjnych*, w: *Preferencje polityczne 2009. Postawy – identyfikacje – zachowania*, red. A. Turska-Kawa, W. Wojtasik, Unikat 2, Katowice 2010, s. 205.

ustabilizowaniu się społecznych poglądów, na jesieni 2007 r. przełamana została symboliczna bariera – poziom poparcia dla euro spadł poniżej 50%. Począwszy od wiosny 2011 r. można mówić o załamaniu się społecznej akceptacji dla unii monetarnej. Odsetek Polaków popierających przyjęcie euro spadł poniżej 40%, zaś poziom negacji mocno przekroczył poziom poparcia, w badaniu z kwietnia 2013 r., uzyskując 63 punkty procentowe – 34 punkty więcej, niż rekordowo niski w tym czasie poziom akceptacji (29%).



Źródło: "Standard Eurobarometer", 2008, nr 69, tab. QA37.1; "Standard Eurobarometer", 2011, nr 75, s. 63; "Standard Eurobarometer", 2014, nr 82, s. T92.

Tak niskiej akceptacji Polaków dla euro należy upatrywać w dwóch przyczynach. Pierwsza, o charakterze trwałym, to obawa przed wzrostem cen. Badania sugerują, że czynnik ten odpowiedzialny jest za 10-15% spadku poparcia dla euro<sup>18</sup>. Druga przyczyna związana jest z kryzysem strefy euro – społecznie mniej lub bardziej słusznie łączonym z ogólnosiwiatowym kryzysem bankowym czy kryzysem zadłużeniowym państw europejskiego południa (w tym przede wszystkim Grecji). Należy przy tym podkreślić, że nawet topniejący obóz zwolenników przyjęcia w Polsce unijnej waluty jest zróżnicowany, co ukazują badania dotyczące tempa wprowadzania euro. Średnio zaledwie ok. 15% zwolenników wejścia do Europejskiej Unii Gospodarczej i Walutowej deklarowało, że winno się to odbyć „jak najwcześniej”. Około 40% deklarowało zaś, że powinno się to odbyć „jak najpóźniej” (pozostali wybrali opcję „za jakiś czas”). W sumie pokazuje to brak społecznego klimatu dla przyjęcia euro<sup>19</sup>. Ma to istotne znaczenie w kontekście podnoszonego przez niektóre partie (PiS, PSL) postulatu przeprowadzenia referendum przed wejściem Polski do Europejskiej Unii Gospodarczej i Walutowej. Należy stwierdzić, że niezależnie od tego, że Rzeczpospolita ma prawnomiędzynarodowy

- 18 J. Gmurczyk, *Euro w Polsce. Obawy i pytania*, Instytut Obywatelski, Analiza, 2003, nr 1, s. 8. Badanie opinii publicznej ukazuje, że obawy o wzrost cen towarzyszący wprowadzeniu „euro” podziela aż 52% Polaków, co lokuje ten aspekt na szczycie społecznych obaw. „Problemy finansowe Polski” (co można wiązać z obawą przed wpływem kryzysu w strefie euro) wskazało 15% respondentów. Przy tym wszystkim należy uznać, że „widmo kryzysu” ma większy niż pokazują badania ankietowe wpływ, gdyż – jak pokazuje praktyka – na opinię respondentów znacząco oddziałuje „zły klimat wokół euro”, a ten wytworzył się przede wszystkim za sprawą powiązania unii walutowej z kryzysem.
- 19 K. Iszkowski, *Czy, jak i kiedy wprowadzić euro? Perspektywy polskiego członkostwa w Unii Gospodarczej i Walutowej wobec doświadczeń kryzysu 2008-2011. Raport*, Konrad Adenauer Stiftung, Warszawa 2012, s. 40.

obowiązek wejścia do strefy euro (co wprost wynika z traktatu akcesyjnego<sup>20</sup>), to jednak nie ma możliwości ani zakazania referendum w tej kwestii, ani wymuszenia na polskim rządzie wiążącej deklaracji w sprawie daty przyjęcia wspólnej waluty.

---

20 D. Rosati, *Czy Polska powinna przystąpić do strefy euro?*, „Gospodarka Narodowa”, 2013, nr 10, s. 7.

## REFERENDUM

14 marca 2003 r. Sejm uchwalił nową ustawę o referendum ogólnokrajowym, zastępującą dotychczasową z 29 czerwca 1995 r.<sup>21</sup> Ustawa regulowała całościowo kwestie referendum, ale jej strategicznym celem było stworzenie nowych ram prawnych związanych z głosowaniem obywateli w kwestii wejścia do UE (umożliwiała m.in. dwudniowe głosowanie). Wkrótce potem, Sejm Rzeczypospolitej uchwałą z dnia 17 kwietnia 2003 r. określił tryb ratyfikacji traktatu akcesyjnego. Przesądono w niej – co nie budziło politycznych kontrowersji – że jednym z elementów niezbędnych do przyjęcia traktatu będzie zgoda narodu wyrażona w ogólnopolskim referendum<sup>22</sup>. Kolejną uchwałą z tego samego dnia, Sejm zarządził referendum określając treść stawianego pytania. Brzmiało ono: „Czy wyraża Pani/Pan zgodę na przystąpienie Rzeczypospolitej Polski do Unii Europejskiej?”<sup>23</sup>.

Przeprowadzone w dniach 7-8 czerwca 2003 r. referendum akcesyjne przesądziło o członkostwie Polski w UE. Wyznaczenie dat referendum w poszczególnych państwach Europy Środkowo-Wschodniej było podporządkowane ogólnej logice, zgodnie z którą, w pierwszej kolejności głosowania przeprowadzone zostały w państwach, w których poziom społecznego poparcia dla członkostwa w UE był najwyższy. Polska przeprowadziła referendum akcesyjne jako 5 kraj (spośród 8 państw postkomunistycznych). Świadczyło to o pewnych obawach, nie tyle o wynik, co raczej o poziom poparcia dla członkostwa. Przeprowadzane wcześniej badania opinii publicznej wykazywały stałą i „bezpieczną” przewagę zwolenników przystąpienia nad przeciwnikami. Najniższy poziom poparcia odnotowano w czerwcu 2002 r. (66% deklarujących chęć głosowania na „tak”, 26% przeciw). W następnych miesiącach odnotowywano trend wzrostowy, tak że w ostatnim z badań – przeprowadzonym na tydzień przed referendum – wskazania respondentów niemalże pokryły się z późniejszym wynikiem referendum<sup>24</sup>.

Ostateczny wynik rozwił wszelkie wątpliwości. Przy frekwencji 58,85% za wejściem Polski do UE zagłosowało aż 77,45% obywateli. Przeciwno opowiedziało się 22,55% głosujących. Oznacza to że ponad 13,5 miliona obywateli wypowiedziało się na „tak”, zaś niemal 4 miliony na „nie”<sup>25</sup>. Szczegółowe wyniki prezentuje tabela 1.

21 Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym, „Dziennik Ustaw”, 2003, nr 57, poz. 707; nr 85, poz. 782.

22 Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 kwietnia 2003 r. w sprawie trybu wyrażenia zgody na ratyfikację Traktatu dotyczącego przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, „Monitor Polski”, 2003, nr 19, poz. 291.

23 Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 kwietnia 2003 r. o zarządzeniu ogólnokrajowego referendum w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację Traktatu dotyczącego przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, „Dziennik Ustaw”, 2003, nr 66, poz. 613.

24 Poparcie dla integracji Polski z Unią Europejską tydzień przed referendum akcesyjnym, CBOS. Komunikat z badań, nr BS/95/2003, czerwiec 2003, s. 2.

25 Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 9 czerwca 2003 r. o wyniku ogólnokrajowego referendum w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację Traktatu dotyczącego przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, „Dziennik Ustaw”, 2003, nr 103, poz. 953.

Tabela 1. Wyniki głosowania w referendum akcesyjnym 7-8 czerwca 2003 r.

Udział w głosowaniu		
Liczba osób uprawnionych do głosowania	29 868 474	
Liczba osób głosujących	17 586 215	
Frekwencja	58 85%	
Wyniki głosowania		
	Liczba	% ogółu
Głosy pozytywne („tak”)	13 516 612	77,45
Głosy negatywne („nie”)	3 936 012	22,55
Głosy nieważne	126 194	0,72

*Źródło: Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 9 czerwca 2003 r. o wyniku ogólnokrajowego referendum w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację Traktatu dotyczącego przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, „Dziennik Ustaw”, 2003, nr 103, poz. 953.*

Najwyższe poparcie wejście do UE uzyskało w województwach opolskim (84,88 %), śląskim (84,51 %) i zachodniopomorskim (84,46). Najniższe w województwach: lubelskim (63,25%), podlaskim (68,63%) oraz podkarpackim (70,08%)<sup>26</sup>.

Wynik referendum w Polsce był nieco gorszy od średniej odnotowanej w grupie państw kandydackich (ok. 80%), co nie zmienia faktu, że należy go oceniać jako wyrażenie jednoznacznej woli przez naród polski<sup>27</sup>. Taki poziom poparcia nie był niespodzianką, odpowiadał bowiem zarówno stabilnemu i wysokiemu poparciu ogółu Polaków dla akcesji, ujawnianym w badaniach opinii publicznej, jak również ograniczonym wpływom partii eurosceptycznych<sup>28</sup>. Spełniony został jednocześnie ostatni formalny warunek umożliwiający wejście Polski do Unii – co nastąpiło z dniem 1 maja 2004 r.

26 Załącznik do: Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 21 lipca 2003 r. o skorygowanym wyniku ogólnokrajowego referendum w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację Traktatu dotyczącego przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, „Dz.U.”, 2003, nr 132, poz. 1223.

27 K. Jasiewicz, A. Jasiewicz-Betkiewicz, *Poland*, „European Journal of Political Research”, 2004, t. 43, nr 7-8, s. 1108.

28 A. Szczerbiak, *History Trumps Government Unpopularity: The June 2003 Polish EU Accession Referendum*, w: *EU Enlargement and Referendums*, red. A. Szczerbiak, P. Taggart, London 2005, s. 117-118.

## PARTIE POLITYCZNE

W polskim przypadku, inaczej niż w większości państw Europy Zachodniej, a nawet niektórych państw Europy Środkowej i Wschodniej, pozycja partii politycznych na osi lewica – prawica była bardzo wyraźnie skorelowana z położeniem na osi euroentuzjaści – eurosceptycy. O ile partie lewicowe wykazywały konsekwentne i zdecydowane poparcie dla członkostwa i pogłębienia integracji europejskiej, o tyle niektóre partie centrowe cechowała ambiwalencja, zaś partie prawicowe miały skłonność do krytyki tak samego członkostwa, jak i idei pogłębiania integracji<sup>29</sup>.

Znaczącą determinantą wpływającą zarówno na natężenie partyjnej debaty europejskiej, jak i jej charakter jest status państwa w relacjach z UE. O ile przełomowe znaczenie okresu 2001-2003 polegało na tym, że rozstrzygały się wówczas losy polskiego członkostwa, o tyle okres 2004-2005 r. przyniósł zmianę statusu Polski z kandydackiego na członkowski. Dotychczasowa dyskusja czy Polska powinna stać się członkiem UE czy też nie, stała się bezprzedmiotowa, co zmusiło szereg ugrupowań do istotnego przewartościowania swoich postaw. W kolejnym okresie (2005-2014) debata partyjna koncentrowała się nie tyle nad kwestiami polskiego członkostwa, ale nad szczegółowymi aspektami tego członkostwa w zasadniczej mierze powiązanych z ogólnoeuropejską debatą nad reformami instytucjonalnymi oraz bieżącymi wydarzeniami<sup>30</sup>.

Dynamika stosunku polskich partii politycznych do integracji europejskiej podlegała podobnym tendencjom co dynamika postaw opinii publicznej. W latach 90. XX w. istniał ogólny konsensus w kwestii konieczności wejścia Polski do UE. Został on instytucjonalnie potwierdzony zawarciem w sierpniu 2000 r. przez cztery główne partie ówczesnej polskiej sceny politycznej (AWSP, UW, SLD, PSL) Paktu na rzecz Integracji. Przewidywał on ograniczenie rywalizacji międzypartyjnej w kwestiach europejskich, traktowanych w kategoriach polskiej racji stanu. Z takiej linii politycznej wyłamywały się jedynie marginalne partie i grupy polityczne. Po wyborach 2001 r., poprzedzających najbardziej intensywny okres debaty i negocjacji akcesyjnych dwie, znaczące partie: Liga Polskich Rodzin (LPR) i Samoobrona wyłamały się z tego frontu, przyjmując jednoznacznie negatywne stanowisko w kwestii wejścia Polski do UE. Wejście Polski do UE zburzyło taki binarny układ polskiej sceny politycznej (zwolennicy akcesji *versus* przeciwnicy). W to miejsce ukształtował się bardziej zróżnicowany układ postaw odnoszących się zarówno do tempa integracji, jej głębokości oraz geografii (popieranie integracji różnych w zakresie różnych polityk publicznych).

### Lewica

Wszystkie trzy główne ugrupowania polskiej lewicy: Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD), Unia Pracy (UP) i Twój Ruch (do października 2013 r. Ruch Palikota) stały na jednoznacznie pro-europejskich pozycjach.

**Solidarność Pracy**, a następnie Unia Pracy w najbardziej newralgicznym okresie debaty europejskiej stanowiła programowe odbicie SLD z którym wchodziła wówczas kilkakrotnie w koalicje. Wcześniej, w okresie samodzielnego istnienia (1992-1997), UP choć poparła postulat polskiego członkostwa w UE, to jednak daleka była od entuzjazmu. W programach partii i wypowiedziach liderów (zwłaszcza Ryszarda Bugaja)

29 Pokazały to zarówno badania z okresu przedakcesyjnego jak i po wejściu Polski do UE: P. Taggart, A. Szczerbiak, *Parties, Positions and Europe: Euroscepticism in the EU Candidate States of Central and Eastern Europe*, "SEI Working Paper", 2001, no. 46, s. 21; P. Taggart, A. Szczerbiak, *The Party Politics of Euroscepticism in EU Member and Candidate States*, "SEI Working Paper" 2002, no. 5, s. 18-19.

30 K. Zuba *Through the Looking Glass: The Attitudes of Polish Political Parties towards the EU before and after Accession*, "Perspectives on European Politics and Society", 2009, t. 10, nr 3, s. 335.

wyartykułowano szereg obaw, m.in. o zbyt wysokie koszty członkostwa, zdominowanie polskiej gospodarki przez silniejsze państwa Europy Zachodniej, ekonomiczną i polityczną hegemonię Niemiec<sup>31</sup>.

**Sojusz Lewicy Demokratycznej**, zarówno jako koalicja (1991-1999) stworzona wokół **Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej** (SdRP), jak i jednolita partia konsekwentnie i pryncypialnie popierał, a następnie akceptował członkostwo w UE uznając je za realizację polskiej racji stanu. Swoje stanowisko SLD wyprowadzał z takich pryncypiów lewicy jak: internacjonalizm, krytyka nacjonalizmu czy postulat osłabienia państwa narodowego. Zarówno w okresie przedakcesyjnym, jak i członkowskim SLD popierał federalny model integracji europejskiej, postulując włączenie się Polski we wszystkie realizowane projekty integracyjne oraz dalsze pogłębianie zjednoczenia Europy.

Po wyborach 2001 r. – w okresie rządów Leszka Millera – SLD uczynił z akcesji do UE jeden z priorytetów swego programu i działań<sup>32</sup>. Dotychczasową, przynoszącą ograniczone rezultaty, kampanię informacyjną rządu Jerzego Buzka zastąpiono zdecydowaną promocją akcesji. W tym okresie w decydujące stadium weszły również negocjacje akcesyjne, w których stawką nie było członkostwo, ale uzyskanie jak najlepszych warunków (zwłaszcza finansowych). Podczas referendum akcesyjnego SLD aktywnie zaangażowało się w kampanię na rzecz wejścia Polski do UE<sup>33</sup>.

Po wejściu do UE partia jednoznacznie i bezwarunkowo zaakceptowała ideę konstytucji europejskiej, a następnie traktat lizboński, opowiadając się za możliwie najdalej idącymi rozwiązaniami instytucjonalnymi<sup>34</sup>. W późniejszym okresie, zarówno jako samodzielna partia, jak i w koalicji w ramach Lewica i Demokraci (2006-2008), w niczym nie zmieniła tych priorytetów. Jednoznaczne poparcie dla wszystkich pojawiających się propozycji pogłębienia integracji, wejścia Polski do strefy euro oraz strefy Schengen<sup>35</sup> pozwala zaklasyfikować jej program jako promujący federacyjny model integracji. W programie wyborczym z 2011 r. już w tytule SLD określił się jako „partia europejskiej lewicy”, zaś integracji europejskiej poświęcono odrębną część tego manifestu. Wyartykułowane w niej treści były bezpośrednią kontynuacją wcześniejszych propozycji. Można je interpretować jako propozycje federalistyczne, choć unikano tego określenia. Postulowano jednak: dalsze pogłębienie integracji, wejście Polski do strefy euro, poszerzenie kompetencji Parlamentu Europejskiego (wskazano jednak na potrzebę wzmocnienia parlamentów krajowych w procesie stanowienia prawa europejskiego); większe zaangażowanie Polski w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE, rezygnację z protokołu polsko-brytyjskiego w ramach Karty Praw Podstawowych<sup>36</sup>.

**Twój Ruch** (TR) to druga nazwa powstałego przed wyborami parlamentarnymi 2011 r. Ruchu Palikota. Partia ta odwołuje się do ideałów „nowej lewicy”, inaczej jednak niż wiele ugrupowań lokujących się w tym nurcie TR przyjął jednoznacznie proeuropejski program. Jego postulaty szły nawet dalej niż SLD, gdyż partia odwoływała się wprost do idei federacji europejskiej popierając wszelkie, również najdalej idące projekty

31 „Solidarność Pracy” program wyborczy, w: *Programy partii i ugrupowań politycznych. Wybory 1991*, red. I. Słodkowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2001, s. 133.

32 J.-M. De Waele, A. Paczeński, *The Europeanisation of Poland's political parties and party system, w: Europeanization and party politics. How the EU affects domestic actors, patterns and systems*, red. E. Külahci, ECPR Press. Essex 2012, s. 133.

33 T. Zarycki, *The Polish enlargement referendum*, w: *European Union accession referendums*, red. J.-M. De Waele, l'Universite de Bruxelles, Brussels 2005, s. 101-103.

34 *Eurowybory 2004: Kandydaci i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2005, s. 72.

35 Nowa polityka, nowa nadzieja. Program wyborczy Lewicy i Demokratów, w: *Wybory 2007. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Instytut Studiów Politycznych, Warszawa 2011, s. 415-416.

36 Sojusz Lewicy Demokratycznej, *Jutro bez obaw. Program dla Polski*, Warszawa 2011, s. 80-81.

i propozycji pogłębienia integracji europejskiej. W programie partii (wersja z 2014 r.) zapisano: „Właściwą drogą wyjścia z trwającego od paru lat kryzysu gospodarczego i politycznego jest powstanie europejskiej federacji, której podmiotami byłyby państwa narodowe, ale przede wszystkim obywatele”<sup>37</sup>.

Kwestia europejska nie stanowiła istotnego elementu tożsamości TR, jednak partia wykazywała się konsekwencją w zakresie popierania większego zaangażowania Polski w projekt europejski. Integracja europejska postrzegana jest przez TR jako czynnik modernizacji Polski, nie tylko w wymiarze ekonomicznym, ale również społecznym. W ramach tego ostatniego pojęcia szczególnie mocno podkreślano europejskie gwarancje antydyskryminacyjne w odniesieniu do kobiet i mniejszości seksualnych oraz tradycje świeckości państwa. Nie mniej zasadnicze znaczenie TR przywiązywał do politycznych i ekonomicznych gwarancji, które stanowią podstawę bezpieczeństwa Rzeczypospolitej<sup>38</sup>.

## Centrum

**Polskie Stronnictwo Ludowe** (PSL) od początku swego powstania (1990 r.) artykułowało dwuznaczny przekaz, w którym z jednej strony potwierdzało zasadniczą zgodę na wejście Polski do UE, z drugiej jednak zgłaszało cały szereg zastrzeżeń pod adresem członkostwa, wyrażając szczególnie mocno obawy o kondycję polskiego rolnictwa w ramach wspólnego rynku. W sposób charakterystyczny dla partii prawicowych PSL artykułowało również obawy o zbyt daleko idące ograniczenie polskiej suwerenności<sup>39</sup>.

Po wyborach 1993 r. i współtworzeniu rządu z SLD z Waldemarem Pawlakiem jako premierem, PSL *de facto* zaniechało krytyki integracji. Jednakże odwołanie Pawlaka z funkcji premiera w 1995 r. spowodowało, że jego otoczenie wyraźnie sabotowało europejską politykę koalicyjnego rządu<sup>40</sup>. W 1997 r. PSL m.in. nie poparło rządowego dokumentu Narodowa Strategia Integracji, krytykując niedostateczną ochronę polskiego interesu narodowego<sup>41</sup>.

W okresie przedakcesyjnym można było wyróżnić w partii skrzydła pro- i antyeuropejskie, oraz dominujący eurorealistyczny środek. Najślabsze w PSL było środowisko euroentuzjastyczne, opierające się na „grupie rządowej” – osób bezpośrednio zaangażowanych w realizowanie i legitymizowanie polskiej polityki europejskiej<sup>42</sup>. Prężna – zwłaszcza w okresie poprzedzającym akcesję – grupa eurosceptyczna została osłabiona w październiku 2002 i listopadzie 2003 r. wraz z opuszczeniem klubu PSL przez Bogdana Pęka i Janusza Dobrosza, a następnie ich akcesją do eurosceptycznej LPR<sup>43</sup>. Zarówno w okresie przebywania w opozycji (1997-2001), jak i ponownego współtworzenia koalicji rządowej z SLD (2001-2003) partia reprezentowała w kwestii europejskiej stanowisko chwiejne, traktując kwestię europejską instrumentalnie. W dużej mierze było to warunkowane koniecznością uwzględniania poglądów eurosceptycznego chłopskiego elektoratu. Taka wewnętrznie sprzeczna polityka, którą ochrzczono mianem „opozycji rządowej” spowodowała, że premier

37 Nowoczesne państwo, s. 68, Twój Ruch, www.twojruch.eu (dostęp 17.09.2014).

38 Palikot: bezpieczeństwo Polski zależy od silnej UE, „Gazeta Wyborcza”, 6.03.2014.

39 Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989-1991, t. 2, oprac. I. Słodkowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1995, s. 39.

40 P.S., *Triumf opcji narodowej w PSL*, „Myśl Polska”, 15.01.1997.

41 J. Piechociński, *PSL – w stronę ludowej chadecji*, rozm. P. Siergiejczyk, „Myśl Polska”, 27.04.1997.

42 E. Pioskowiak, *Polskie Stronnictwo Ludowe wobec integracji europejskiej*, w: *Proces integracji Polski z Unią Europejską*, red. P. Dobrowolski, M. Stolarczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2001, s. 313; J. Kalinowski, *Kto oszukuje wieś?*, rozm. K. Nerć, „Zielony Sztandar”, 11.10.1998; M. Sawicki, *Unijne mity*, rozm. J. Ball, „Zielony Sztandar”, 26.03.2000.

43 EM, *PSL bez Pęka*, „Gazeta Wyborcza”, 24.10.2002.



Leszek Miller (SLD) podjął w marcu 2003 r. decyzję o zerwaniu koalicji z PSL. Już jako partia opozycyjna, PSL na kilka miesięcy przed referendum uzależnił swoje poparcie dla akcesji od uchwalenia korzystnych dla rolników ustaw: o biopaliwach, uzupełnieniu z budżetu państwa dopłat bezpośrednich dla rolników oraz o ustroju rolnym. Dopiero po gwarancjach spełnienia tych postulatów uzyskanych ze strony rządu i prezydenta<sup>44</sup>, na mocy decyzji Rady Naczelnej z 10 maja 2003 r., PSL poparło wejście Polski do UE<sup>45</sup>.

W okresie poakcesyjnym PSL utrzymało, a nawet utrwaliło wybitnie pragmatyczny stosunek wobec integracji, który w zasadniczej mierze został wyznaczony oceną działania Wspólnej Polityki Rolnej. Istotna różnica – w porównaniu z okresem przedakcesyjnym – polegała na tym, że o ile wcześniej przeważał pesymizm co do skutków członkostwa, o tyle po wejściu Polski do UE, oceniano je jednoznacznie pozytywnie. W okresie poakcesyjnym skupiano się przy tym niemal wyłącznie na profitach dla polskiego rolnictwa. Zupełnie pomijano inne, np. polityczne kwestie związane z polskim członkostwem w UE.

W programach wyborczych PSL z lat 2005, 2007 i 2011 r. pozytywne oceny integracji wyrażano w sposób ostrożny, choć wyraźnie zaznaczano, że członkostwo w UE niesie z sobą ogromny potencjał rozwojowy i modernizacyjny dla polskiej wsi (Wspólna Polityka Rolna, subsydiarność, fundusze regionalne). W wymiarze politycznym PSL nie wypracowało koherentnej wizji integracji, ograniczając się do ogólnych twierdzeń o konieczności respektowania w UE polskiej racji stanu oraz budowy sieci sojuszy w ramach i poza Unią<sup>46</sup>. W programie z 2011 r. ograniczono się wyłącznie do wyliczenia kwot płynących z UE do polskiego rolnictwa oraz z zysków z nadwyżki w handlu produktami rolnymi w ramach Unii<sup>47</sup>.

**Unia Wolności** (UW) powstała w 1994 r. z połączenia Unii Demokratycznej (UD) oraz Kongresu Liberalno-Demokratycznego (KLD). Z dwóch tworzących UW ugrupowań, UD kwestię europejską postrzegała zdecydowanie bardziej pryncypialnie. KLD integracji europejskiej nie poświęcał wiele uwagi. I choć proeuropejskie nastawienie Kongresu było niekwestionowane, kwestia europejska nie była fundamentalnym elementem ani tożsamości, ani programu partii. Inaczej było z UD. W jej programie wyborczym z 1993 r. wskazano przyszłe członkostwo w UE jako gwarancję trwałości polskiej demokracji, bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarczego.<sup>48</sup>

UW była na polskiej scenie politycznej partią, która w sposób najbardziej jednoznaczny i najbardziej konsekwentny popierała ideę integracji europejskiej<sup>49</sup>. Członkostwo w Unii Europejskiej postrzegano w partii jako bezalternatywne, inaczej jednak niż część partii (zwłaszcza eurosceptyczna) nie wiązała tego z historycznym fatalizmem, ale dziejową szansą<sup>50</sup>. Trudno w szeregach UW wskazać wyraźne różnice w kwestii europejskiej.

44 A. Janowski, *Ludowy szantaż*, „Gazeta Wyborcza”, 14.03.2003.

45 *Uchwała Rady Naczelnej PSL z dnia 10 maja 2003 r. w sprawie integracji Polski z Unią Europejską*, „Zielony Sztandar”, 25.05.2003; M. Foland, *Ludowcy mówią TAK!*, „Zielony Sztandar”, 25.05.2003.

46 Program wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego, w: *Wybory 2005. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2006, s. 239.

47 Człowiek jest najważniejszy, Polskie Stronnictwo Ludowe. Program wyborczy, Warszawa, sierpień 2011, s. 9-10.

48 Stabilizacja i rozwój. Uchwała programowa II Kongresu Krajowego Unii Demokratycznej, 1993, w: *Wybory 1993. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2001, s. 297.

49 Dla porównania, SLD, w okresie opozycyjnym (1997-2001) nierzadko odwoływał się do krytyki europejskiej polityki rządu Jerzego Buzka. Wskazywał przy tym, że krytyka ta nie jest wymierzona w integrację, ale w „nieudolne rządy”, które nieodpowiednio realizują politykę zbliżenia i negocjacji z UE. UW jako partia opozycyjna nigdy nie decydowała się na podobną krytykę, ani wcześniej (1993-1997), ani później (po 2001 r.), uznając, że kwestia europejska wymaga ponadpartyjnego konsensusu jako fundament polskiej racji stanu.

50 A. Grzesik-Robak, *Polskie partie polityczne wobec integracji Polski ze Wspólnotami Europejskimi/Unią Europejską (1989-2004)*, Europejskie Centrum Edukacyjne, Toruń 2008, s. 26-27.

Choć rzadko było to formułowane otwarcie, to w partii mocno był reprezentowany nurt federalistyczny, zarówno w chadeckim jej skrzydle (Tadeusz Mazowiecki) jak i soc-liberalnym (Bronisław Geremek). UW, sama określająca się jako „partia Europy” (często też tak „etykietkowana” przez przeciwników) z integracji Polski z UE uczyniła fundament swojej tożsamości politycznej oraz główny cel działań politycznych. Jednocześnie jako „partia reform” wejście Polski do UE postrzegała jako gwarancję nieodwracalności podjętych po 1989 r. przemian, zarówno w wymiarze ustrojowym jak i ekonomicznym (pro-rynkowym)<sup>51</sup>.

**Platforma Obywatelska** wywodzi się w głównej mierze ze środowisk i ugrupowań, które wcześniej jednoznacznie popierały integrację europejską. Spośród jej trzech twórców, Andrzej Olechowski<sup>52</sup> i Donald Tusk (zarówno w ramach KLD, jak i UW) deklarowali daleko idące poparcie dla wejścia Polski do UE, a następnie pogłębiania integracji, zaś stanowisko Macieja Płażyńskiego, choć bardziej wstrzemięźliwe, w zasadniczym wymiarze było również pro-europejskie.

W okresie 2003-2005 PO ze ochłodziła swój entuzjazm dla integracji, co szczególnie widoczne było w krytyce przygotowywanej konstytucji europejskiej. Było to związane w głównej mierze ze zbliżeniem PO i PiS i planowanym utworzeniem po wyborach 2005 r. koalicji przez te partie. Fiasko tych planów spowodowało, że Platforma powróciła na pozycje proeuropejskie – stało się to szczególnie widoczne od momentu powstania rządu PiS w 2005 r. Charakterystycznym elementem programu europejskiego PO w okresie członkostwa Polski w UE stało się jednakże unikanie deklaracji o charakterze ideowym, a nawet takich, które pozwalałyby przypisać partii określoną koncepcję integracji. Platforma ograniczała się do ogólnych stwierdzeń, udzielając poparcia „Unii spójnej, i zrównoważonej, solidarnej, silnej, demokratycznej i sprawnej gospodarczo”<sup>53</sup>.

Obejmując rządy w 2007 r. PO przyjęła w pełni pro-europejską agendę, co pozwala zaliczyć ją od tego czasu do ugrupowań euroentuzjastycznych. Warto podkreślić, że przypadło to na czas głębokiego kryzysu gospodarki światowej, który przekształcił się w kryzys strefy euro. PO uznawała, że uniknięcie w Polsce recesji było możliwe głównie za sprawą ogromnych transferów funduszy europejskich do Polski. W takich okolicznościach PO propagowała i wcielała w życie politykę większego zaangażowania Polski w sprawy europejskie. UE przedstawiana była w programach i deklaracjach Platformy jako gwarant cywilizacyjnego awansu Polski oraz politycznego i gospodarczego bezpieczeństwa: „Wierzimy – zapisano w programie wyborczym w 2011 r. – że odpowiedzią na dzisiejszy kryzys gospodarczy i niepewne środowisko międzynarodowe jest ‘nie mniej, a więcej Europy’”. Konsekwentnie unikano przy tym jakichkolwiek deklaracji dotyczących politycznych projektów integracyjnych. PO przyjęła tym samym strategię opierającą się na wskazywaniu praktycznych korzyści – tak ekonomicznych jak i politycznych, a jednocześnie pomijaniu kwestii społecznie niezrozumiałych lub nieakceptowanych<sup>54</sup>.

51 Program Unii Wolności. Wolność – Bezpieczeństwo – Rozwój, 16 czerwca 1997, w: *1997. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2004, s. 97.

52 A. Olechowskiemu można wręcz przypisać sympatie federalistyczne, zob. A. Olechowski, *Polska agenda w Europie*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2005.

53 D. Rossa-Kilian, *Polskie partie parlamentarne wobec kluczowych wyzwań procesu integracji*, w: *Polska polityka integracyjna po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, red. J. M. Fiszer, Instytut Studiów Politycznych, Warszawa 2006, s. 127.

54 Następny krok razem. Program wyborczy 2011. Platforma Obywatelska, Warszawa 2011, s. 97-98.

## Prawica

**Akcja Wyborcza Solidarność** (AWS) nigdy nie stała się jednolitym ugrupowaniem, tak w wymiarze formalnym, jak i programowo-ideologicznym. W podstawowej mierze jej tożsamość określana była przez związkowy nurt NSZZ „Solidarność”, który stanowił trzon koalicji. Stosunek „Solidarność” („S”) wobec integracji europejskiej był zróżnicowany, ale zasadniczo pragmatyczny. Lider AWS, a jednocześnie przewodniczący „Solidarność” – Marian Krzaklewski ugruntował w ramach obu formacji eurorealistyczny profil, który w dużej mierze stanowił wypadkową wielonurtowego charakteru koalicji. Po zwycięskich wyborach 1997 r. w ramach AWS, w dużej mierze za sprawą Krzaklewskiego, zostały zmarginalizowane środowiska eurosceptyczne, dowartościowane zaś – euroentuzjastyczne. Objęcie stanowiska Prezesa Rady Ministrów przez Jerzego Buzka było jednym z najbardziej widocznych tego przejawów. W 1998 r. spowodowało to rozłam, w wyniku którego najbardziej radykalni eurosceptycy (skupieni wokół Adama Słomki i Jana Łopuszańskiego) opuścili AWS. Pozostali krytycy polskiej akcesji do UE, szczególnie środowisko związane z „Radiem Maryja”, nie stanowili zwartej i licznej grupy, zaś ich wpływ na politykę rządu był nieistotny<sup>55</sup>. AWS promowała ideę „Europy Ojczyzn” pojmując ją jako formę konfederacji suwerennych państw. Podkreślić jednak należy, że debata ideowa zesłała w koalicji AWS-Unia Wolności (UW) na dalszy plan z uwagi na fakt, że objęcie władzy w państwie zbiegło się z rozpoczęciem negocjacji akcesyjnych. Pragmatyzm tych negocjacji w sposób decydujący określił proeuropejską linię rządu oraz AWS. Istotną determinantą utrwalającą pro-europejski kurs rządu i AWS było pryncypialnie euroentuzjastyczne stanowisko koalicyjnej UW.

**Prawo i Sprawiedliwość** powstało w 2001 r. jako partia chrześcijańsko-demokratyczna, w późniejszym czasie przesuując się wyraziście na prawą część sceny politycznej. Bezpośrednim poprzednikiem PiS było – powstałe w 1990 r. – Porozumienie Centrum (PC). Partia ta wskazywała jednoznacznie na bezalternatywność polskiej drogi do Wspólnot Europejskich<sup>56</sup>. Znacznie bardziej krytyczne wobec integracji Polski ze Wspólnotami było Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe (ZChN), którego znaczące kręgi współtworzyły w 2001 r. PiS<sup>57</sup>. Zarówno geneza jak i czas powstania PiS warunkowały jego ambiwalentną postawę wobec wejścia Polski do UE. Dwa nurty (dawne PC i ZChN-owski) znamionowały dwa podejścia ujawniające się w partii: eurorealistyczny i eurosceptyczny. Pierwszy z nich, dominujący w partii, wyznaczony był stanowiskiem i poglądami Jarosława i Lecha Kaczyńskich. W ich podejściu ujawniał się swoisty fatalizm: opowiadali się za wejściem Polski do UE, uznając, że to jedyny sposób, aby wyjść z rosyjskiej strefy wpływów<sup>58</sup>. Drugi, zdecydowanie słabszy nurt, uosabiany głównie przez działaczy ZChN, opowiadał się przeciwko wejściu Polski do UE. Najbardziej zagorzałym rzecznikiem takiego stanowiska byli Marek Jurek i Artur Zawisza. Obradujący 18 stycznia 2003 r. Kongres PiS zdecydowaną większością głosów delegatów (237 do 24) poparł akcesję Polski do UE<sup>59</sup>.

Po wejściu Polski do UE partia swoją wizję integracji i stosunek do niej zbudowała wokół idei polskiego interesu narodowego oraz „Europy solidarnych narodów”. Wspólna Europa postrzegana była tym samym jako

55 A. M. Pluta, *Evangelizing Accession: Solidarity Electoral Action and Poland's EU Membership*, „Słowo”, 2004, t. 16, nr 2, s. 157.

56 Deklaracja programowa Porozumienia Obywatelskiego Centrum, w: *Wybory 1991. Programy partii i ugrupowań politycznych*, oprac. I. Słodkowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2001, s. 146.

57 Deklaracja Programowa Wyborczej Akcji Katolickiej w: *Wybory 1991. Programy partii...*, s. 171.

58 J. Kaczyński, *Nie boję się o wartości*, rozm. J. Kurski, „Gazeta Wyborcza”, 12 kwietnia 2002; L. Kaczyński, *Wspinaczka wśród spadających kamieni*, rozm. R. Pazio, „Najwyższy Czas”, 2003, nr 11.

59 Polska polityka europejska. Uchwała nr (V) 2003 Kongresu Założycielskiego „Prawa i Sprawiedliwość”, Falenty 18 stycznia 2003, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny”, 2003, nr 1., s. 109-114.

forum walki interesów narodowych oraz rywalizacji pomiędzy państwami<sup>60</sup>. PiS podkreślał konieczność twardej walki w ramach Unii zarówno o maksymalnie korzystny dla Polski budżet, jak i o możliwie minimalistyczną formułę integracji politycznej i gospodarczej<sup>61</sup>. Pod pojęciem „Europy solidarnych narodów” rozumiano taki model UE, który gwarantowałby zabezpieczenie interesów słabszych ekonomicznie i politycznie członków. Kluczowym elementem solidarności w wymiarze ekonomicznym miał być transfer środków wyrównujących poziom zamożności poszczególnych państw i regionów Unii. Ta sama zasada dotyczyć miała wspólnych stanowisk i działań w sytuacji kryzysów i zagrożeń zewnętrznych, wywołanych np. działaniami państw trzecich, takich jak Rosja<sup>62</sup>. Podejście takie przyjmowało zatem postać programu, w ramach którego można wyróżnić dwa wymiary: kulturowy i instytucjonalny. Pierwszy ujawniał się w akcentowaniu określonych wartości wyrastających z chrześcijańskiej tradycji, jako podstawy aksjologicznej prawodawstwa europejskiego, które winno się opierać na tradycyjnym rozumieniu roli jednostki, rodziny, wspólnoty. Drugi opierał się na koncepcie „Europy ojczyzn” – samym w sobie nieklarownym, dającym się jednak sprowadzić do kategorii konfederacji, a zatem bazujący na zagwarantowaniu centralnej pozycji państw jako podmiotów i aktorów integracji europejskiej<sup>63</sup>.

O ile w okresie sprawowania rządów (2005-2007) krytyka integracji europejskiej i UE została stonowana, to w okresie późniejszym – opozycji wobec rządu PO-PSL – bardzo wyraźnie się wzmogła. Program 2011 r. przybrał już wyrazicie eurosceptyczny charakter – wskazywano w nim o wiele częściej na zagrożenia płynące z polskiego członkostwa, niż na korzyści, te drugie zresztą ograniczono jedynie do kwestii finansowych. Odrzucano jakiegokolwiek dalsze pogłębianie procesu integracyjnego: „Unia Europejska i podobne do niej organizacje międzynarodowe, choć mogą z pożytkiem realizować rozmaite cele, z oczywistych powodów nie są zdolne do tego, aby stać się demokratycznymi strukturami zastępującym narodowe państwa członkowskie; państwa te muszą pozostać silną kotwicą zabezpieczającą przed nadużywaniem instytucji europejskich do biurokratycznych manipulacji, forsowania ideologicznych utopii lub osłaniania nacjonalizmu silnych”. PiS zapowiadał, że w przypadku objęcia rządów zainicjuje zmianę Konstytucji RP uwypuklającą jej zwierzchni charakter w odniesieniu do prawodawstwa UE oraz powiąże to z rozszerzeniem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na prawodawstwo Unii. Zapowiedziano również wycofanie Polski z paktu fiskalnego oraz renegecją postanowień wspólnej polityki klimatycznej. Nie odrzucono wprost idei przyjęcia euro, ale zaznaczono, że nie ma szans na wejście do unii walutowej w najbliższej przyszłości<sup>64</sup>.

Powstanie *Ligi Polskich Rodzin* (2001), przypadło na najbardziej ożywiony okres debaty akcesyjnej – co bynajmniej nie było przypadkiem. Partia ta ukształtowała się na bazie środowisk katolicko-narodowych, które łączył między innymi zdeklarowany eurosceptycyzm. Sprzeciw wobec wejścia Polski do Unii Europejskiej stanowił jeden z głównych, a zarazem najbardziej widocznych elementów tożsamości i programu LPR. Opierały się one na uznaniu, iż istnieje niezgodność pomiędzy wartościami, na których opiera się polska tożsamość narodowa a tymi, na których swoją tożsamość buduje UE oraz pomiędzy interesami Polaków a interesami największych narodów Unii (zwłaszcza Niemców). Stąd też stanowisko LPR w okresie przedakcesyjnym było

60 T. Marcinkowski, *Polskie partie polityczne wobec procesu integracji europejskiej 1989-2005*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jakuba z Paradyża, Gorzów Wielkopolski 2014, s. 285.

61 Program 2005. IV Rzeczpospolita – sprawiedliwość dla wszystkich, w: *Wybory 2005. Partie i ich programy...*, s. 126.

62 D. Rossa-Kilian, *Polskie partie parlamentarne...*, s. 129.

63 K. Cebul, *Wizje Unii Europejskiej w programach wyborczych partii politycznych i w wyborach w latach 2005 i 2007*, w: *5 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej w perspektywie społecznej*, red. E. Skotnicka-Illasiewicz, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2009, s. 166.

64 Nowoczesna, solidarna, bezpieczna Polska. Program Prawa i Sprawiedliwości, Warszawa 2011, s. 216-222.

jednoznacznie a nawet totalnie antyeuropejskie<sup>65</sup>. Prowadziło to do krytyki UE niemal z każdej możliwej pozycji, często sprzecznej wobec innych wyrażanych argumentów. W referendum LPR stanowiła jedyną siłę, która w sposób czynny angażowała się w obozie przeciwników wejścia, co nie miało istotnego wpływu na wynik głosowania.

Po referendum, a zwłaszcza po wejściu Polski do UE (maj 2004 r.), LPR zaakceptowała ten fakt, nie godząc się jednak na jakiegokolwiek dalsze pogłębianie integracji. Stąd też jednoznacznie i ostro krytykowała traktat konstytucyjny (debata sejmowa 1-3 grudnia 2004 r., program wyborczy z 2005 r.), podobnie jak i przygotowywany traktat lizboński, uznając, że stanowią one przejaw federalnych tendencji w ramach UE<sup>66</sup>. LPR jednoznacznie odrzucała wprowadzenie w Polsce euro. Co istotne jednak, o ile w okresie przedakcesyjnym przedstawiała unię walutową jako narzędzie zniewolenia Polski, w okresie bezpośrednio po wejściu do UE – jako przejaw radykalnego ograniczenia suwerenności, zaś po dwóch latach współrządzenia (program 2007 r.) skupiała się już tylko na kwestii dramatycznego wzrostu cen, który zdaniem partii wywoła przyjęcie europejskiej waluty<sup>67</sup>.

## Populiści

**Samoobrona RP**, posiadająca status parlamentarny w latach 2001-2007, nie daje się zaklasyfikować jednoznacznie na osi lewica-prawica. Jej eklektyczny program oraz (istotniejsza od niego) retoryka wystąpień publicznych, nadawały partii dwie wyraziste cechy charakterystyczne dla ugrupowań populistycznych: krytykę establishmentu i krytykę wszystkich „innych” wobec własnej wspólnoty narodowo-kulturowej (zdefiniowanej arbitralnie)<sup>68</sup>. Taki punkt wyjścia czynił z UE, zwłaszcza w okresie przedakcesyjnym, doskonały cel ataku. Ucieleśniała ona bowiem zarówno establishmentowy styl polityki, jak i presję świata zewnętrznego na zaściankowo pojętą wspólnotę narodową i kulturową Polski.

Te elementy zasadniczo definiowały też stosunek Samoobrony wobec integracji europejskiej. W okresie przedakcesyjnym UE przedstawiana była jako obcy twór służący ponadnarodowym elitom oraz arena walki pomiędzy narodami, na której państwa silniejsze dążą do podporządkowania sobie państw słabszych<sup>69</sup>.

Wejście do UE zasadniczo obnażyło absurdalność obaw i zarzutów Samoobrony. Rolnicy – do których partia Andrzeja Leppera w pierwszej kolejności adresowała swój przekaz – w krótkim czasie okazali się głównymi beneficjentami polskiej akcesji. Stąd też po 2005 r. (kiedy ujawniły się pierwsze bezpośrednie skutki członkostwa) Samoobrona *de facto* wyeliminowała tę kwestię ze swojego programu. Dalsze rozmywanie eurosceptycznego charakteru Samoobrony dokonało się za sprawą jej wejścia w ramy koalicji rządowej z PiS i LPR. Stając się częścią establishmentu Samoobrona pozbawiła się możliwości krytyki rządzących i UE z pozycji

65 K. Jajecznik, *Pozycja Ligi Polskich Rodzin w polskim systemie partyjnym w kontekście transformacji systemowej*, w: *Polska transformacja. Stan i perspektywy*, red. J. Błuszkowski, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006, s. 109.

66 K. Cebul, *op. cit.*, s. 180,

67 Program wyborczy Ligi Polskich Rodzin, w: *Wybory 2007. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Instytut Studiów Politycznych, Warszawa 2011, s. 68.

68 A. Moroska, K. Zuba, *Two Faces of Polish Populism. The Causes of the Success and Fall of Self Defence and the League of Polish Families*, *Totalitarismus und Demokratie. Totalitarianism and Democracy*, 2010, vol. 7, no. 1, s. 129.

69 A. Pacześniak, M. Petithomme, *De l'Euro-enthousiasme à l'Euro-contestation? Les méandres de l'eupéanisation de la compétition politique en Pologne*, w: *L'Eupéanisation de la compétition politique nationale - Adaptations et résistances en perspective comparée*, red. M. Petithomme, Presses universitaires de Grenoble, Grenoble 2011, s. 216.

populistycznych. Rozliczając się we wrześniu 2009 r. z obecności w koalicyjnym rządzie, Samoobrona niemal zupełnie pominęła kwestie europejskie, ograniczając się do technicznych aspektów związanych z wysokością dopłat dla rolników<sup>70</sup>. Partia znalazła się w dalece niezręcznej sytuacji: nie mogła dalej krytykować UE, nie mogła jednak również – biorąc pod uwagę jej wcześniejsze radykalne stanowisko – przejść na pozycje pro-europejskie.

---

70 Samoobrona w rządzie koalicyjnym. Realizacja programu społeczno-gospodarczego (wrzesień 2006), w: *Wybory 2007. Partie i ich programy...*, s. 332.

## DOKTRYNA INTEGRACYJNA

Powołanie we wrześniu 1989 r. gabinetu Tadeusza Mazowieckiego, pierwszego polskiego niekomunistycznego rządu, nie oznaczało powszechne uznanie integracyjnych aspiracji Polski ze Wspólnotami Europejskimi. Taki kierunek był jednak elementem tożsamości nowej ekipy rządowej. Było tak niezależnie od faktu, że w oficjalnym stanowisku i deklaracjach rządu (zwłaszcza w 1989 r.) podkreślano poszanowanie wcześniejszych porozumień narodowych, w tym wynikających z polskiej przynależności do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG).

Wyraźne i jednoznaczne określenie opcji zachodniej jako fundamentu polskiej racji stanu nastąpiło dopiero wraz z zanikiem zewnętrznych (dyktat ZSRR) i wewnętrznych (kontrola komunistów nad resortami siłowymi) czynników, które do tej pory ograniczały takie deklaracje. Stanowisko, które następnie przyjęło kontury doktryny, przygotowane było od początku istnienia rządu Mazowieckiego. Jego twórcą był minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski. Należy przy tym podkreślić, że opcja europejska nie była jedyną, która promowana była w debacie politycznej w Polsce na początku lat 90. W nurcie post-komunistycznym podnoszona była koncepcja nieangażowania się w żadne bloki militarno-ekonomiczne. Z kolei na prawicy, zwłaszcza w środowisku Konfederacji Polski Niepodległej, rozwijana była koncepcja „międzymorza” – porozumienia państw Europy Środkowo-Wschodniej, które stanowiłoby alternatywę dla polskiego członkostwa w EWG<sup>71</sup>.

Określenie euroatlantyckiego kierunku polskiej polityki zagranicznej ulokowało integrację Polski ze strukturami europejskimi w centrum polskiej racji stanu. Działo się tak niezależnie od faktu, że kolejne rządy, a w pewnym sensie nawet indywidualni politycy – wnosili nowe treści i nowe akcenty w ramy tej polityki<sup>72</sup>. Można stwierdzić, że polityka europejska była – i wciąż pozostaje – ściśle skorelowana z innymi celami i kierunkami polskiej polityki zagranicznej: bilateralnymi relacjami (w tym ze Stanami Zjednoczonymi, Niemcami czy Rosją), kwestiami bezpieczeństwa, oraz rozwoju międzynarodowej współpracy gospodarczej i handlowej.

Można wyznaczyć trzy okresy, których specyfika – warunkowana statusem Polski w relacjach z Unią Europejską – pozwala je ująć w ramy określonej koncepcji:

- 1) 1990-1997 – status aspirancki;
- 2) 1997-2004 – status kandydacki;
- 3) Od 2004 – status członkowski.

Każdy z tych okresów cechował się występowaniem szczególnego układu uwarunkowań, które nadawały realizowanej w ich ramach polskiej polityce europejskiej wyraźną swoistość. Nie oznacza to jednak, że można utożsamiać tych okresów z istnieniem określonych doktryn znamionujących politykę wobec integrującej się Europy.

W dwóch pierwszych z omówionych powyżej okresów brak było istotnych różnic pomiędzy poszczególnymi gabinetami, pojawiły się one jednak w okresie członkowskim.

W okresie aspiranckim głównym celem polityki europejskiej polskich rządów było maksymalne zbliżenie ze Wspólnotami Europejskimi/UE oraz uzyskanie z ich strony deklaracji przyszłego członkostwa. W tym czasie Polska podjęła szereg działań dostosowujących, zaś najbardziej istotnym tego aspektem było

71 R. Kuźniar, *Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo naukowe SCHOLAR, Warszawa 2012, s. 50-51.

72 Zob.: K. Glinka, *Między polityką a geopolityką. Władysława Bartoszewskiego uwagi na temat miejsca i roli Polski w Europie po roku 1989*, „Przegląd Geopolityczny”, 2010, t. 2, s. 179.

uzgodnienie, podpisanie i wejście w życie traktatu stowarzyszeniowego (układu europejskiego)<sup>73</sup>. Na tym etapie celem strategicznym było osiągnięcie takiego statusu, który nie zamykałby Polski w „przedpokojach UE” – jak niektórzy postrzegali umowę stowarzyszeniową<sup>74</sup>. Stąd też strona polska bardzo mocno akcentowała potrzebę odpowiedniego zapisu w układzie stowarzyszeniowym, który wskazywałby, że jest on jedynie etapem na drodze do pełnego członkostwa. UE nie zgodziła się na taki zapis, akceptując tylko dodaną do umowy, jednostronną deklarację Polski w tej sprawie. W wymiarze systemowym umowa stowarzyszeniowa miała zintensyfikować proces dostosowania Polski do standardów UE, głównie ekonomicznych. Ten strategiczny cel Układu Europejskiego został podkreślony faktem, że jednocześnie z jego wejściem w życie Polska złożyła – 8 kwietnia 1994 r. – wniosek o członkostwo w UE<sup>75</sup>.

W drugim okresie – kandydackim, głównym celem polskiej polityki, niezależnie od aktualnej opcji ideowo-politycznej rządu było wynegocjowanie jak najlepszych warunków członkostwa w UE. Dokumentem, który otworzył ten okres (choć o dwa miesiące wyprzedził formalną decyzję Komisji Europejskiej o wszczęciu negocjacji) była Narodowa Strategia Integracji, przyjęta przez Radę Ministrów w styczniu 1997 r. Dokument ten można uznać za esencję polskiej polityki europejskiej w okresie kandydackim. W zasadzie wszystkie deklarowane w nim działania sprowadzały się do jednego ogólnego celu: możliwie szybkiego wejścia do UE na możliwie najlepszych warunkach<sup>76</sup>. Taki sam charakter miały szczegółowe dokumenty rządowe: Narodowy Program Przygotowania do Członkostwa w Unii Europejskiej (23 czerwca 1997 r.), Raport w sprawie korzyści i kosztów integracji Rzeczypospolitej Polskiej z Unią Europejską (25-26 lipca 1997 r.), czy Europejska Strategia Rządu RP (15 listopada 2001 r.).

Podsumowując cały okres przedakcesyjny (a w jego ramach: aspirancki i kandydacki) można uznać, że głównym celem europejskiej polityki państwa było zagwarantowanie Polsce możliwie najbliższego terminu wejścia do UE (w ramach pierwszej grupy państw), a następnie uzyskanie najbardziej korzystnych warunków członkostwa. W wymiarze ekonomicznym chodziło o zagwarantowanie możliwie najwyższych transferów środków, tak bezpośrednich, jak i pośrednich. Szczególnie istotne było w tym zagwarantowanie możliwie wysokiego pułapu dopłat rolnych w ramach Wspólnej Polityki Rolnej. W wymiarze politycznym szczególne znaczenie miało dla Polski utrzymanie siły głosu w instytucjach UE, w tym przede wszystkim korzystnego mechanizmu liczenia głosów w Radzie Unii. Stąd też rząd polski, wsparty przez opozycję (a nawet pod jej presją), forsował utrzymanie nicejskiego systemu głosowania w Radzie UE, co ujawniło się szczególnie w określaniu stanowiska negocjacyjnego nad traktatem konstytucyjnym.

Brak było w tych dwóch pierwszych okresach ogólnego choćby programu działania po wejściu Polski do UE. Dawało to niektórym analitykom asumpt do kwestionowania istnienia „polskiej doktryny integracyjnej” w tym okresie. Zwracali oni uwagę na fakt, że w okresie przedakcesyjnym brak było po polskiej stronie działań promujących określony model integracji europejskiej oraz wizji dalszego (po akcesji) pogłębiania reformy

73 Arkadiusz Domagała, *Integracja Polski z Unią Europejską*, Oficyna Wydawnicza Łośgraf, Warszawa 2011, s. 98-99. Układ Europejski został podpisany 16 grudnia 1991 r., wszedł w życie 1 lutego 1994 r.

74 Zob. M. S. Szczepański, *W europejskiej poczekalni*, w: *Europa i my. Polska i Polacy wobec integracji europejskiej*, red. W. Piątkowska-Stepaniak, L. Rubisz, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2000, s. 92.

75 J. Borkowski, *Nowe cele i zadania polskiej polityki integracyjnej po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, w: *Polska polityka integracyjna po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, red. J. M. Fiszer, Instytut Studiów Politycznych, Warszawa 2006, s. 140.

76 Narodowa Strategia Integracji, Komitet Integracji Europejskiej, Warszawa 1997.



Unii<sup>77</sup>. Pozostaje jednakże otwartym pytaniem, czy na etapie przed-akcesyjnym (szczególnie aspiranckim) Polska mogła wypracować doktrynę integracyjną. Warto podkreślić dwa elementy, które ograniczały lub nawet uniemożliwiały taką możliwość. Po pierwsze, konieczność uzyskania konsensusu wokół pryncypialnych kwestii, ujmowanych w kategoriach racji stanu, powodowało, że polska strategia (bardziej niż doktryna) integracyjna nie była rozbudowaną wizją całościowo ujmującą współczesne i przyszłe aspekty integracji europejskiej. Tą pryncypialną kwestią było wykorzystanie unikatowej na skalę historyczną szansy – wyjścia z rosyjskiej strefy wpływów i zakorzenienie Polski w ramach demokracji zachodnich. W takim układzie eliminowano kwestie szczegółowe, co do których istniejący konsensus mógłby zostać naruszony, albo wręcz rozbity. Po drugie, sam proces akcesji jest z istoty swojej niesymetryczny, w tym znaczeniu, że nie biorą w nim udziału strony o równorzędnym statusie. Polska mogła wejść do UE, ale akceptując jej *status quo* oraz na zasadach, które w zasadniczej mierze określiła Unia oraz państwa ją tworzące. Nie było mowy o jakiegokolwiek korekcie istniejących traktatów i pozostałego porządku prawnego UE.

Trzeci ze wskazanych okresów – członkowski – związany był z działaniami ukierunkowanymi na promocję w ramach polityki UE tych elementów o charakterze politycznym, ekonomicznym i kulturowym, które Polska uznawała za szczególnie ważne lub wręcz priorytetowe. Można wśród nich wymienić:

- Uwzględnienie interesów Polski w Nowych Perspektywach Finansowych na lata 2007-2013 i 2014-2020<sup>78</sup>;
- Wypracowanie wspólnotowej polityki energetycznej i strategii bezpieczeństwa energetycznego. W kwestiach tych mieściły się dwa kluczowe dla Polski aspekty. Po pierwsze, ograniczenie zależności Europy (a zatem i Polski) od Rosji jako czołowego eksportera surowców energetycznych. Pozwoliłoby to w konsekwencji ograniczyć również zagrożenia związane z wykorzystywaniem przez Moskwę eksportu gazu jako narzędzia presji i szantażu politycznego<sup>79</sup>. Po drugie, uwzględnienie w polityce UE, dążącej do realizacji założeń Pakietu Klimatycznego, specyfiki polskiej energetyki, bazującej na paliwach kopalnych (węglu)<sup>80</sup>;
- Stworzenie w miarę spójnej polityki UE wobec państw postradzieckich Europy Wschodniej, nie będących członkami Unii. Celem Polski jest stworzenie kooperacji UE z tymi państwami o charakterze systemowym. Polska była m.in. głównym inicjatorem stworzonej w 2008 r. inicjatywy Partnerstwo Wschodnie oraz adwokatem Ukrainy w jej drodze do stowarzyszenia z Unią<sup>81</sup>;
- Wypracowanie podstaw solidarnej polityki wobec Rosji, zwłaszcza w obliczu odradzania się tendencji imperialnych, zarówno w wymiarze politycznym, jak i ekonomicznym<sup>82</sup>.

77 K. Szczęsny, *W poszukiwaniu polskiej doktryny integracyjnej*, w: *Integracja europejska. Implikacje dla Polski*, red. J. Czaputowicz, Wydawnictwo WAM, Kraków 1999, s. 47; R. Kostro, *W stronę doktryny integracyjnej*, w: *Integracja europejska. Implikacje dla Polski...*, s. 86.

78 *Stanowisko Polski w sprawie polityki spójności Unii Europejskiej w latach 2007-2013 (październik 2003)*, w: *Polska wobec nowej polityki spójności Unii Europejskiej*, red. T. G. Grosse, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2004, s. 33-35.

79 A. Szczerbiak, *Poland within the European Union. New awkward partner or new heart of Europe?*, Routledge, London 2012, s. 68-69.

80 P. Buras, *Europa uda się wspólnie? Polska polityka europejska w okresie przewodnictwa Niemiec w UE*, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 2007, s. 27-29.

81 A. Szczerbiak, *Poland within the European Union...*, s. 88-95; N. Copsey, K. Pomorska, *The Influence of Newer Member States in the European Union: The Case of Poland and the Eastern Partnership*, "Europe-Asia Studies", 2014, t. 66, nr 3, s. 427.

82 A. Domagała, op. cit., s. 234-235.

W odniesieniu do wszystkich tych aspektów można mówić o w miarę konsekwentnej polityce, uniezależnionej od alternacji władzy w Polsce. Nie brak jednakże poglądów, że nawet po wejściu do UE Polska nie wypracowała spójnej i całościowej koncepcji dającej odpowiedź na fundamentalne pytania o polityczny i ekonomiczny model integracji. Józef M. Fiszer dwa lata po wejściu Polski do UE stwierdzał: „Okazało się, że Polska weszła do Unii Europejskiej bez jasnej, przemyślanej koncepcji swego miejsca w Europie i pożądanego kształtu Unii, a także bez wizji stosunków transatlantyckich w nowych warunkach”<sup>83</sup>. W istocie rzeczy, ogólny konsensus głównych ugrupowań w kwestii wejścia Polski do UE nie został w późniejszym czasie rozciągnięty na wypracowanie wspólnej wizji polskiej obecności, a tym bardziej przyszłego modelu Unii Europejskiej. Co więcej, nasilająca się polaryzacja pomiędzy głównymi aktorami polskiej sceny politycznej od 2005 r. (PO i PiS) uczyniła z integracji europejskiej jedną z płaszczyzn sporu coraz bardziej utrudniając utrzymanie zgody choćby co do pryncypiów, na których winna opierać się polska obecność w UE. Stąd też ponawiane w programach wyborczych partii apele o wypracowanie europejskiej doktryny wynikało raczej z logiki rywalizacji politycznej, niż z rzeczywistego dążenia do wypracowania konsensusu w kwestiach europejskich<sup>84</sup>.

Po raz kolejny – tym razem w odniesieniu do okresu członkowskiego – pojawia się zatem pytanie, czy możliwe jest wypracowanie doktryny integracyjnej rozumianej jako spójna wizja polskiej polityki w ramach UE oraz konsensus w sprawie przyszłości i docelowego modelu Unii. Należy uznać, że w takim rozumieniu doktryna integracyjna nigdy nie zostanie uzgodniona, gdyż przeczy to samej logice polityki demokratycznej, opierającej się na konkurencji wizji i propozycji politycznych, również w odniesieniu do UE. Przykłady innych państw UE, w których obserwujemy podobną, a nawet większą polaryzację polityczną w kwestiach europejskich, nakazują uznać osiągnięcie takiego konsensusu w Polsce za niemożliwe. Nie falsyfikuje to jednakże tezy o istnieniu polskiej doktryny integracyjnej w okresie akcesyjnym. Przeciwnie, wskazane powyżej elementy „polskiej polityki europejskiej” są wystarczające, aby ją obronić. Dzieje się tak niezależnie od różnic co do strategii osiągania tych celów w ramach UE ujawniających się pomiędzy poszczególnymi partiami czy ekipami rządowymi.

---

83 J. M. Fiszer, *Koncepcje integracji europejskiej i przyszłość Unii Europejskiej – implikacje dla Polski*, w: *Polska polityka integracyjna...*, s. 55.

84 Zob. Sojusz Lewicy Demokratycznej, *Jutro bez obaw...*, s. 78; *Nowoczesna, solidarna, bezpieczna Polska...*, s. 219.

## PARLAMENT EUROPEJSKI

Wejście Polski do UE (maj 2004 r.) zbiegło się z wyborami do Parlamentu Europejskiego (PE) z czerwca 2004 r., czyniąc z nich pierwszy elektoralny test polskich partii politycznych na poziomie europejskim. Na mocy traktatu nicejskiego Polsce przyznano 54 miejsca w Parlamencie Europejskim. W wyborach 2009 r. liczbę tę zredukowano do 50, zaś po kolejnej korekcie (na mocy traktatu z Lizbony) Polska uzyskała jeszcze jedno miejsce (łącznie 51).

Polska, uwzględniając zarówno własne rozwiązania w tym zakresie (wybory do Sejmu), jak i doświadczenia innych państw, zdecydowała się na proporcjonalny system wyborczy. Przeliczanie głosów odbywa się według reguły d'Hondta (sprzyjającej większym ugrupowaniom). W podziale mandatów uczestniczą jedynie te komitety, które w skali całego kraju uzyskają co najmniej 5% wszystkich głosów<sup>85</sup>.

### Polskie partie w wyborach do PE

Dotychczasowe trzy elekcje (w 2004 r., 2009 r. i 2014 r.) potwierdziły, iż w Polsce wybory do PE zarówno przez partie polityczne, jak i wyborców traktowane są bardziej jako test przed wyborami krajowymi niż płaszczyzna rywalizacji konkurencyjnych wizji integracji europejskiej. Świadczy o tym chociażby bardzo niska frekwencja wyborcza, znacznie niższa niż we wszystkich typach wyborów krajowych, niższa również od średniej we wszystkich państwach UE.

W wyborach 2004 r. zaskakujący sukces odniosły ugrupowania eurosceptyczne – LPR i Samoobrona – zyskując łącznie 16 mandatów, co – jak się okazało – nie było tylko polską specyfiką. Sukces ten został przez Helmuta Gaisbauera określony mianem „kontrofensywy eurosceptyków”<sup>86</sup>. W istocie rzeczy jednak okazał się on jedynie echem sukcesu tych partii w wyborów parlamentarnych 2001 r., w sytuacji, gdy nie ujawniły się jeszcze pozytywne skutki polskiej akcesji do UE. Eurorealistyczne PiS i PSL zdobyły odpowiednio 7 i 4 mandaty. Partie euroentuzjastyczne (SLD-UP, Socjaldemokracja Polska, Unia Wolności, PO) uzyskały 27 mandatów, z czego Platformie przypadło w udziale – 15 (tabela 2).

Niespodzianką elekcji 2004 r. było uzyskanie dobrego wyniku przez ugrupowania, które w wyborach krajowych nie odgrywały istotniejszej roli – Unii Wolności (7,33%) i Socjaldemokracji Polskiej (5,33%). Potwierdziła się tym samym odmienność motywacji wyborców, którzy w wyborach do PE (częściej niż w wyborach krajowych) są skłonni oddawać swoje głosy na partie mniejsze, w dużej mierze dlatego, że stawką nie jest rzeczywista władza. Sukcesowi tych ugrupowań sprzyjała również bardzo niskiej frekwencja, co – przy większej mobilizacji ich elektoratu – pozwoliło tym partiom uzyskać relatywnie dobry wynik.

85 Ustawa z dnia 23 stycznia 2004 r. Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego, Dz. U., 2004, nr 25, poz. 219 (z późn. zmianami).

86 H. P. Gaisbauer, *Euro-Scepticism Revisited: Poland after EU Accession*, „Perspectives on European Politics and Society”, 2007, t. 8, nr 1, s. 57.

Tab. 2. Wyniki partii politycznych, które uzyskały mandaty w wyborach do PE w 2004 r.

	Liczba głosów	Procent głosów	Mandaty
Platforma Obywatelska	1 467 775	24,1	15
Prawo i Sprawiedliwość	771 858	12,67	7
SLD-UP	569 311	9,35	5
PSL	386 340	6,34	4
LPR	969 689	15,22	10
Samoobrona RP	656 782	10,78	6
Unia Wolności	446 549	7,33	4
Socjaldemokracja Polska	24 707	5,33	3

Źródło: Wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego VI kadencji (2004-2009), „Polska Scena Polityczna”, 2004, nr 3-4, s. 111; Państwowa Komisja Wyborcza, [www.gov.pl](http://www.gov.pl) (dostęp: 6.01.2005; 7.08.2010)

W wyborach 2009 r. odzwierciedlone zostały główne trendy ujawnione wcześniej na krajowej scenie politycznej w 2007 r.<sup>87</sup> Przekonujące zwycięstwo odniosła w nich PO zdobywając 25 mandatów, co stanowiło połowę wszystkich polskich miejsc w PE. Sukces odnotowało również PiS, największa partia opozycji, podwajając stan swego posiadania w PE z 7 do 15 mandatów. Swój wynik z poprzednich wyborów poprawiła również koalicja SLD-UP, zyskując dodatkowe 2 miejsca. PSL, ostatnia partia, która zdobyła mandaty, pomimo lepszego procentowego wyniku utraciła jeden mandat, co było wynikiem większej koncentracji głosów na korzyść największych ugrupowań (PO i PiS)<sup>88</sup>. Klęskę poniosły ugrupowania eurosceptyczne, które nie potrafiły się porozumieć i utworzyć wspólnego komitetu wyborczego. Najlepszy wynik odnotowała, utworzona wokół Marka Jurka, Prawica Rzeczypospolitej (1,95%). Politycy LPR wystartowali pod szyldem Libertasu, który uzyskał zaledwie nieco ponad 1% głosów. Jeśli uwzględnić równie słaby wynik Samoobrony RP (1,46%) to wybory te okazały się „gwoździem do trumny” eurosceptyków, którzy traktowali je jako próbę powrotu do wielkiej polityki<sup>89</sup> (tabela 3).

Tabela 3. Wyniki partii politycznych, które uzyskały mandaty w wyborach do PE w 2009 r.

	Liczba głosów	Procent głosów	Mandaty
PO	3 271 852	44,43	25
PiS	2 017 607	27,40	15
SLD-UP	908 765	12,45	7
PSL	516 146	7,01	3

Źródło: Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 8 czerwca 2009 r. o wynikach wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego przeprowadzonych w dniu 7 czerwca 2009 r., „Dz. U.”, 2009, nr 88, poz. 729.

Wybory 2014 r. w Polsce potwierdziły tendencje, które dały o sobie znać już w poprzednich eurowyborach. Najwyraźniejszym ich rysem była dominacja kwestii polityki krajowej oraz mechanizmów rywalizacji międzypartyjnej. Nominalnym zwycięzcą okazała się PO, która jednak uzyskała wynik przeszło 12

87 W. Gagatęk, K. Grzybowska-Walecka, P. Rozbicka, *Poland*, w: *The 2009 Elections to European Parliament: Country Reports*, red. W. Gagatęk, Florence 2010, s. 140.

88 Zob.: K. Kowalczyk, *Strategia i taktyka Platformy Obywatelskiej Rzeczypospolitej Polskiej w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2009 roku*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, 2010, t. 23, s. 45-49; R. Radek, *Kampania wyborcza Prawa i Sprawiedliwości do Parlamentu Europejskiego w 2009 roku*, tamże, s. 67; W. Wojtasik, *Partie polskiej lewicy w wyborach do Parlamentu Europejskiego*, tamże, s. 78-80.

89 K. Zuba, *Polskie partie eurosceptyczne w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2009 r.*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, 2010, t. 23, s. 94-96.

punktów procentowych niższy niż w poprzednich wyborach do PE. Największy wzrost poparcia odnotowało PiS, które zrównało się z PO w liczbie zdobytych mandatów, minimalnie ustępując jednak Platformie w liczbie zdobytych głosów. PiS zwyciężył w wielu okręgach, w których wyborcy we wcześniejszych wyborach głosowali na PO<sup>90</sup>. Porażka PiS-u była zatem względnie niewielka, ale istotna z powodów prestiżowych (kolejna wyborcza przegrana) oraz jako sprawdzian mobilizacji elektoratu przed wyborami do Sejmu i Senatu w 2015 r. Z tych właśnie względów należy zróżnicować ocenę wyników Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro. Komitet ten, uzyskując 281 079 głosów (3,98%) nie zdołał przekroczyć wymaganego progu wyborczego, zatem nie uzyskał żadnego mandatu. Jego wynik jednakże ukazywał, że Solidarna Polska (oraz inne mniejsze komitety ugrupowań prawicowych) jest w stanie odgrywać rolę kluczowej dla zwycięstwa PiS nad PO „wartości dodanej”. Był to jeden z podstawowych atutów Solidarnej Polski w powyborczych rozmowach z PiS na temat stworzenia wspólnych list wyborczych do samorządu i do parlamentu krajowego.

Względny sukces odnotowała w wyborach 2014 r. Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikkego (NP JKM). Uzyskując ponad pół miliona głosów, co stanowiło 7,15% ogółu głosujących, komitet ten zdobył 4 mandaty. Wejście do PE zaprzysięgłych eurosceptyków wpisywało się w dwie tendencje. Pierwsza, o charakterze ogólnoeuropejskim, związana była z bardzo dobrym wynikiem ugrupowań eurosceptycznych również w innych państwach Unii, co było reakcją wyborców na skutki wieloletniego kryzysu. Druga, o charakterze krajowym, związana była z wyodrębnieniem się znaczącej grupy wyborców kierującej się „głosem protestu” przeciwko establishmentowi. Grupa ta nie kieruje się ani ideologicznymi, ani programowymi przesłankami przenosząc np. swoje sympatie z radykalnej lewicy na radykalną prawicę.

**Tabela 4. Wyniki partii politycznych, które uzyskały mandaty w wyborach do PE w 2014 r.**

	Liczba głosów	Procent głosów	Mandaty
PO	2 271 215	32,13	19
PiS	2 246 870	31,78	19
SLD-UP	667 319	9,44	5
NP JKM*	505 586	7,15	4
PSL	480 846	6,8	4

\*Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke; \*\* Solidarna Polska Zbigniewa Ziobro

Źródło: Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 26 maja 2014 r., o wynikach wyborów do Parlamentu Europejskiego przeprowadzonych w dniu 25 maja 2014 r., „Dz.U.”, 2014, poz. 692.

### *Polskie partie w ramach grup partyjnych w Parlamencie Europejskim*

Nieformalne afiliowanie partii z państw Europy Środkowej do grup partyjnych EP nastąpiło już kilka lat przed wejściem Polski w UE. Przystąpienie Polski do UE w 2004 r., które zbiegło się z przeprowadzonymi w tym roku wyborami do PE otworzyło polskim partiom politycznym drogę do pełnego członkostwa w ich ramach (tabela 5).

90 P. L. Wilczyński, *Wybory do Parlamentu Europejskiego 2014 – analiza w kontekście problematyki jednomandatowych okręgów wyborczych*, „Przegląd Geopolityczny”, 2014, t. 8, s. 89.

Tabela 5. Polskie ugrupowania w Parlamencie Europejskim po wyborach 2004, 2009 i 2014 r.

Partia*	Grupa polityczna		
	2004	2009	2014
SLD-UP	Partia Europejskich Socjalistów (PES)	Grupa Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów (S&D)	S&D
SdPl	PES	–	–
UW	Porozumienie Liberalistów i Demokratów na rzecz Europy (ALDE)	–	–
PO	Europejska Partia Ludowa i Europejscy Demokraci (EPP-ED)	Europejska Partia Ludowa EPP	EPP
PSL	EPP-ED; nast. w Unia na rzecz Europy Narodów (UEN)	EPP	EPP
PiS	UEN	Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy (ECR)	ECR
LPR	Niepodległość i Demokracja (ID)	–	–
Samobrona	Niezrzeszeni, nast. w UEN	–	–
NP JKM	–	–	niezrzeszeni

\*SLD-UP – SdPl – Socjaldemokracja Polska; UW – Unia Wolności; NP. JKM – Nowa Prawica Janusza Korwina-Mikke.

Źródło: Szczegółowe wyniki wyborów europejskich – frekwencja, partie narodowe i europejskie w Parlamencie Europejskim VI kadencji, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny”, 2004, nr 3-4, s. 108-125; Parlament Europejski, [www.europarl.europa.eu](http://www.europarl.europa.eu).

Wybór przez poszczególne polskie partie polityczne określonych grup partyjnych w PE warunkowany był szeregiem czynników. Bez wątplenia najistotniejszym była bliskość ideowo-programowa. Jednak tylko akcesja koalicji SLD-UP do Partii Europejskich Socjalistów (przemianowanej po wyborach 2009 r. na Grupę Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów) odbyła się bezproblemowo. W odniesieniu do pozostałych partii dopasowanie się do odpowiednich grup wiązało się z mniejszymi lub większymi dylematami. Na przeszkodzie stanęły m.in. różnice w charakterze ideowym pomiędzy polskimi partiami politycznymi a ich europejskimi odpowiednikami, nawet jeśli odwoływały się one do tych samych korzeni. W PO przed wyborami 2004 r. rozważano akcesję do frakcji liberalnej, podobnie w Unii Wolności – do frakcji chadeckiej. Znamienne również, że PiS, odwołujące się do wartości chrześcijańsko-demokratycznych, nie było w stanie znaleźć wspólnej ideowo-programowej płaszczyzny porozumienia z partiami skupionymi w ramach frakcji chadeckiej (EPP-ED). Różnił je m.in. stosunek wobec przyszłości UE (EPP-ED opowiada się za federacyjnym modelem) oraz wobec religii (zachodnioeuropejskie partie chadeckie mają charakter „laicki”; PiS – katolicko-narodowy).

Znaczący wpływ na afiliacje poszczególnych partii należy przypisać również przenoszeniu podziałów z narodowej sceny politycznej na poziom europejski. Z tego względu UW, która ideowo bliska była partiom chadeckim skupionym w EPP, po wyborach 2004 r. znalazła się w ramach grupy liberalnej, zaś PO – w chadeckiej. Wybór przez PSL grupy chadeckiej choć ideowo zrozumiały nie był jednak w pełni akceptowany w stronnictwie. Po wyborach 2004 r. Troje z czwórki europosłów wybranych z list PSL zmieniło przynależność grupową w PE,

przechodząc z EPP do eurosceptycznej Unii na Rzecz Europy Narodów (UEN). Jako, że odbyło się to bez zgody władz krajowych PSL, eurodeputowani ci zostali usunięci z partii, zakładając oddzielną formację – PSL „Piast”. Do UEN należeli w tym czasie (2004-2009) również eurodeputowani z ramienia PiS, co tłumaczy późniejsze sojusznicze relacje obu partii (PiS i „Piasta”)<sup>91</sup>.

Po wyborach 2009 r. nastąpiły istotne zmiany o charakterze tak ilościowym, jak i jakościowym. PO, PSL i SLD utrzymały swoją dotychczasową przynależność do grup partyjnych w PE. PiS jednakże wraz z brytyjską Partią Konserwatywną (która opuściła EPP), czeską Obywatelską Partią Demokratyczną i kilkoma mniejszymi ugrupowaniami z innych państw, utworzył nową grupę – Europejskich Konserwatystów i Reformatorów. Pierwszym przewodniczącym grupy był Michał Kamiński z PiS, pełniąc tę funkcję od lipca 2009 r. do marca 2011 r. Nie tyle kwestie programowe, co spory personalne (w zasadniczej mierze powiązane z podziałami w partii na poziomie krajowym) leżały u źródeł istotnych zmian w składzie reprezentacji PiS: z 15-osobowej reprezentacji partii odeszło aż 8 eurodeputowanych<sup>92</sup>.

---

91 A. Pacześniak, *Europeizacja polskich partii politycznych*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2014, s. 142-143.

92 Ibidem, s. 144.

## ZAKOŃCZENIE

Polska polityka europejska jest determinowana zarówno przez globalne – do pewnego stopnia zuniwersalizowane – czynniki, jak i przez uwarunkowania specyficzne, a nawet unikatowe. Wejście Polski na drogę do demokracji na początku lat 90. XX w. powodowało, że – tak jak i w przypadku innych państwa Europy Środkowo-Wschodniej – dążenie do integracji ze strukturami europejskimi było formą „ucieczki do przodu”. Z jednej strony dążenia państw postkomunistycznych ukierunkowane zostały na – uosabiane przez UE – demokrację i dobrobyt. Z drugiej strony polską determinację cechował swoisty fatalizm wynikający z przekonania o bezalternatywności obranej drogi. Pozostanie bowiem w „szarej strefie” pomiędzy UE a Rosją, powszechnie uznawane było za możliwy, ale jednocześnie najgorszy scenariusz.

Głębokie reformy rozpoczęte na początku lat 90. poprzedniego stulecia, które w konsekwencji uczyniły z Polski „tygrysa regionu” zostały wzmocnione pomocą UE i perspektywą przyszłego członkostwa w Unii. Jednocześnie powszechne (choć częściej w ocenie komentatorów z innych państw) uznanie sukcesu polskich reform politycznych i ekonomicznych, uczyniło z Rzeczypospolitej jeden z częściej przywoływanych przykładów cywilizacyjnego znaczenia integracji europejskiej dla biedniejszych państw starego kontynentu. Przykład Grecji ukazuje jednak, że brak sprzężenia pomiędzy reformami wewnętrznymi a pomocą europejską nie daje wcale gwarancji takiego sukcesu.

Cechy polskiej sceny politycznej, w tym między innymi istnienie silnej partii agrarnej oraz liczącego się nurtu katolicko-narodowego, nie sprzyjają gremialnemu społecznemu poparciu idei integracji. Dlatego też nie jest ona – ani w ramach partii politycznych, ani tym bardziej w ramach społeczeństwa – bezwarunkowa. To, że od wejścia do UE w 2004 r. Polacy należą do najbardziej euroentuzjastycznie nastawionych narodów nie jest bynajmniej bez znaczenia dla kształtowania się długofalowego obrazu integracji europejskiej jako czynnika, który przyczynił się do historycznego awansu Polski, z kategorii „państwa zbędnego” (zabory) lub „chorego” (PRL) do kategorii liczącego się, odpowiedzialnego i przewidywalnego gracza stosunków europejskich.

Wypracowanie ogólnonarodowego, a przynajmniej ogólnopartyjnego konsensusu w kwestiach polityki europejskiej możliwe jest tylko na poziomie ogólnym i w kwestiach absolutnie zasadniczych, pojmowanych w kategoriach polskiej racji stanu. To też w głównej mierze warunkuje uznanie czy istnieje doktryna integracyjna Polski. Jeśli traktować ją jako szczegółowy, spójny i długofalowy program polskiej polityki wobec UE i w ramach UE, to należy stwierdzić, że Polska nie posiada doktryny integracyjnej, nigdy jej nie posiadała, i zapewne nigdy jej nie będzie posiadała. Można pójść dalej podważając sens wypracowywania takiej wykładni doktryny, gdyż oznaczałoby to wyeliminowanie sporów i debaty na temat kluczowych aspektów polskiej polityki. Jeśli jednakże traktować doktrynę jako ogół priorytetów polskiej polityki, co do których istnieje ogólna zgoda pomiędzy partiami, i które pozostają niezmiennie w procesie alternacji władzy, to należy uznać, że Polska posiada doktrynę integracyjną.



## LITERATURA

- BIEGAJ Agnieszka, *Dostosowanie struktur władzy w Polsce do realizacji polityki integracji europejskiej*, w: *Budowanie instytucji państwa, 1989-2001. W poszukiwaniu modelu*, red. I. Jackiewicz, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2004, s. 247-266.
- BORKOWSKI Jan, *Nowe cele i zadania polskiej polityki integracyjnej po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, w: *Polska polityka integracyjna po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, red. J. M. Fiszer, Instytut Studiów Politycznych, Warszawa 2006, s. 137-150.
- BORZYM Andrzej, SADOWSKI Jeremi, *Polscy Ojcowie Europy*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2004.
- BURAS Piotr, *Europa uda się wspólnie? Polska polityka europejska w okresie przewodnictwa Niemiec w UE*, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 2007.
- CEBUL Krzysztof, *Wizje Unii Europejskiej w programach wyborczych partii politycznych i w wyborach w latach 2005 i 2007*, w: *5 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej w perspektywie społecznej*, red. E. Skotnicka-Illasiewicz, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2009, s. 162-187.
- COPSEY Nathaniel, POMORSKA Karolina, *The Influence of Newer Member States in the European Union: The Case of Poland and the Eastern Partnership*, "Europe-Asia Studies", 2014, t. 66, nr 3, s. 421-443.
- Człowiek jest najważniejszy, Polskie Stronnictwo Ludowe. Program wyborczy, Warszawa, sierpień 2011.
- Eurowybory 2004: Kandydaci i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2005.
- FISZER Józef M., *Koncepcje integracji europejskiej i przyszłość Unii Europejskiej – implikacje dla Polski*, w: *Polska polityka integracyjna po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, red. J. M. Fiszer, Instytut Studiów Politycznych, Warszawa 2006, s. 25-57.
- GAGATEK Wojciech, GRZYBOWSKA-WALECKA Katarzyna, ROZBICKA Patrycja, *Poland*, w: *The 2009 Elections to European Parliament: Country Reports*, red. W. Gagatek, Florence 2010, s. 137-142.
- GAISBAUER Helmut P., *Euro-Scepticism Revisited: Poland after EU Accession*, „Perspectives on European Politics and Society”, 2007, t. 8, nr 1, s. 55-72.
- GLINKA Kamil, *Między polityką a geopolityką. Władysława Bartoszewskiego uwagi na temat miejsca i roli Polski w Europie po roku 1989*, „Przegląd Geopolityczny”, 2010, t. 2.
- GMURCZYK Jan, *Euro w Polsce. Obawy i pytania*, Instytut Obywatelski, Analiza, 2003, nr 1.
- GRZESIK-ROBAK Anetta, *Polskie partie polityczne wobec integracji Polski ze Wspólnotami Europejskimi/Unią Europejską (1989-2004)*, Europejskie Centrum Edukacyjne, Toruń 2008.
- HAUGHTON Tim, *Driver, Conductor or Fellow Passenger? EU Membership and Party Politics in Central and Eastern Europe*, „Journal of Communist Studies and Transition Politics”, 2009, t. 25, nr 4, s. 413-426.
- IISZKOWSKI Krzysztof, *Czy, jak i kiedy wprowadzić euro? Perspektywy polskiego członkostwa w Unii Gospodarczej i Walutowej wobec doświadczeń kryzysu 2008-2011. Raport*, Konrad Adenauer Stiftung, Warszawa 2012.
- JAJECZNIK Konrad, *Pozycja Ligi Polskich Rodzin w polskim systemie partyjnym w kontekście transformacji systemowej*, w: *Polska transformacja. Stan i perspektywy*, red. J. Błuszkowski, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006, s. 107-134.
- JASIEWICZ Krzysztof, JASIEWICZ-BETKIEWICZ Agnieszka, *Poland*, „European Journal of Political Research”, 2004, t. 43, nr 7-8, s. 1106-1115.
- KACZYŃSKI Jarosław, *Nie boję się o wartości*, rozm. J. Kurski, „Gazeta Wyborcza”, 12 kwietnia 2002.

- KACZYŃSKI Lech, *Wspinaczka wśród spadających kamieni*, rozm. R. Pazio, „Najwyższy Czas”, 2003, nr 11.
- Kalendarium integracji (wrzesień 1988 – kwiecień 2004; stosunki Polska – Unia Europejska)*, w: *Konstytucyjno-ustrojowe i prawne aspekty przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Dokumenty i materiały (2003-2005)*, wybór i wstęp R. Chruściak, Elipsa, Warszawa 2005, s. 37-57.
- KAWECKA-WYRZYKOWSKA Elżbieta, *Układ Europejski i ocena jego wdrażania*, w: *Stosunki Polski z Unią Europejską*, red. E. Kawecka-Wyrzykowska, Warszawa 2002.
- KAWECKA-WYRZYKOWSKA Elżbieta, *Ewolucja polityki Unii Europejskiej wobec rozszerzenia*, w: *Stosunki Polski z Unią Europejską*, red. E. Kawecka-Wyrzykowska, Warszawa 2002.
- KOSTRO Robert, *W stronę doktryny integracyjnej*, w: *Integracja europejska. Implikacje dla Polski*, red. J. Czaputowicz, Wydawnictwo WAM, Kraków 1999, s. 85-94.
- KOWALCZYK Krzysztof, *Strategia i taktyka Platformy Obywatelskiej Rzeczypospolitej Polskiej w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2009 roku*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, 2010, t. 23.
- KUCHARCZYK Jacek, RADEK Monika, *Ewolucja dyskursu politycznego na temat integracji Polski z UE*, w: *Obywatele Europy. Integracja europejska w polskim życiu publicznym*, red. M. Fałkowski, J. Kucharczyk, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2005, s. 17-49.
- KUŹNIAR Roman, *Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2012.
- MARCINKOWSKI Tomasz, *Polskie partie polityczne wobec procesu integracji europejskiej 1989-2005*, Państwowa Wyższa Szkoła zawodowa im. Jakuba z Paradyża, Gorzów Wielkopolski 2014.
- MOROSKA Aleksandra, ZUBA Krzysztof, *Two Faces of Polish Populism. The Causes of the Success and Fall of Self Defence and the League of Polish Families*, *Totalitarismus und Demokratie. Totalitarianism and Democracy*, 2010, vol. 7, no. 1, s. 123-148.
- Narodowa Strategia Integracji, Komitet Integracji Europejskiej, Warszawa 1997.
- Następny krok razem. Program wyborczy 2011. Platforma Obywatelska, Warszawa 2011.
- Nowoczesna, solidarna, bezpieczna Polska. Program Prawa i Sprawiedliwości, Warszawa 2011.
- Nowoczesne państwo, s. 68, *Twój Ruch*, www.twojruch.eu (dostęp 1709.2014).
- Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 9 czerwca 2003 r. o wyniku ogólnokrajowego referendum w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację Traktatu dotyczącego przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, „Dziennik Ustaw”, 2003, nr 103, poz. 953.
- Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 8 czerwca 2009 r. o wynikach wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego przeprowadzonych w dniu 7 czerwca 2009 r., „Dziennik Ustaw”, 2009, nr 88, poz. 729.
- Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 26 maja 2014 r., o wynikach wyborów do Parlamentu Europejskiego przeprowadzonych w dniu 25 maja 2014 r., „Dziennik Ustaw”, 2014, poz. 692.
- OKRASKA Tomasz, *Poparcie dla demokracji i integracji z Unią Europejską w perspektywie deklarowanych preferencji partyjnych*, w: *Preferencje polityczne 2009. Postawy – identyfikacje – zachowania*, red. A. Turska-Kawa, W. Wojtasik, Unikat 2, Katowice 2010, s. 195-211.
- OLECHOWSKI Andrzej, *Polska agenda w Europie*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2005.
- PACZEŚNIAK Anna, *Europeizacja polskich partii politycznych*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2014.
- PACZEŚNIAK Anna, PETITHOMME Mathieu, *De l’Euro-enthousiasme à l’Euro-contestation? Les méandres de l’eupéanisation de la compétition politique en Pologne*, w: *L’Européanisation de la compétition*

*politique nationale – Adaptations et résistances en perspective comparée*, red. M. Petithomme, Presses universitaires de Grenoble, Grenoble 2011, s. 191-220.

Palikot: bezpieczeństwo Polski zależy od silnej UE, „Gazeta Wyborcza”, 6.03.2014.

PIOSKOWNIK Elżbieta, *Polskie Stronnictwo Ludowe wobec integracji europejskiej*, w: *Proces integracji Polski z Unią Europejską*, red. P. Dobrowolski, M. Stolarczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2001, s. 307-326.

PLUTA Anna M., *Evangelizing Accession: Solidarity Electoral Action and Poland's EU Membership*, „Slovo”, 2004, vol. 16, no. 2, s. 153-169.

Polska polityka europejska. Uchwała nr (V) 2003 Kongresu Założycielskiego „Prawa i Sprawiedliwość”, Falenty 18 stycznia 2003, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny”, 2003, nr 1., s. 109-114.

Poparcie dla integracji Polski z Unią Europejską i opinie o Konwencie Europejskim, CBOS. Komunikat z badań, nr BS/48/2002, marzec 2002.

Poparcie dla integracji Polski z Unią Europejską tydzień przed referendum akcesyjnym, CBOS. Komunikat z badań, nr BS/95/2003, czerwiec 2003.

*Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989-1991*, t. 2, oprac. I. Słodkowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1995.

*Programy partii i ugrupowań politycznych. Wybory 1991*, red. I. Słodkowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2001.

RADEK Robert, *Kampania wyborcza Prawa i Sprawiedliwości do Parlamentu Europejskiego w 2009 roku*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, 2010, t. 23, s. 51-68.

RIEDEL Rafał, *Polityka informacyjna rządu polskiego w zakresie promowania idei integracji Polski z Unią Europejską*, Wydawnictwo Edukator, Częstochowa 2005.

ROGUSKA Beata, *Polska droga do Unii Europejskiej*, w: *Polska, Europa, świat. Opinia publiczna w okresie integracji*, red. K. Zagórski, M. Strzeszewski, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005, s. 16-57.

ROSATI Dariusz, *Czy Polska powinna przystąpić do strefy euro?*, „Gospodarka Narodowa”, 2013, nr 10, s. 5-37.

ROSSA-KILIAN Donata, *Polskie partie parlamentarne wobec kluczowych wyzwań procesu integracji*, w: *Polska polityka integracyjna po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, red. J. M. Fiszer, Instytut Studiów Politycznych, Warszawa 2006, s. 123-133.

SKOTNICKA-ILLASIEWICZ Elżbieta, *Dynamika zmian świadomości społecznej w mijającym pięcioleciu członkostwa*, w: *5 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej w perspektywie społecznej*, red. E. Skotnicka-Illasiewicz, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2009, s. 39-46.

Sojusz Lewicy Demokratycznej, *Jutro bez obaw. Program dla Polski*, Warszawa 2011.

Standard Eurobarometer, lata 2008-2014.

*Stanowisko Polski w sprawie polityki spójności Unii Europejskiej w latach 2007-2013 (październik 2003)*, w: *Polska wobec nowej polityki spójności Unii Europejskiej*, red. T. G. Grosse, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2004, s. 33-38.

*Szczegółowe wyniki wyborów europejskich – frekwencja, partie narodowe i europejskie w Parlamencie Europejskim VI kadencji*, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny”, 2004, nr 3-4.

SZCZEPAŃSKI Marek S., *W europejskiej poczekalni*, w: *Europa i my. Polska i Polacy wobec integracji europejskiej*, red. W. Piątkowska-Stepaniak, L. Rubisz, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2000.

- SZCZERBIAK Aleks, *History Trumps Government Unpopularity: The June 2003 Polish EU Accession Referendum*, w: *EU Enlargement and Referendums*, red. A. Szczęrbia, P. Taggart, London 2005.
- SZCZERBIAK Aleks, *Poland within the European Union. New awkward partner or new heart of Europe?*, Routledge, London 2012.
- SZCZERSKI Krzysztof, *W poszukiwaniu polskiej doktryny integracyjnej*, w: *Integracja europejska. Implikacje dla Polski*, red. J. Czaputowicz, Wydawnictwo WAM, Kraków 1999, s. 43-65.
- ŚCIEGIENNY Jan, *Opinia publiczna. Polacy wobec integracji europejskiej w: Obywatele Europy. Integracja europejska w polskim życiu publicznym*, red. M. Fałkowski, J. Kucharczyk, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2005, s. 51-80.
- TAGGART Paul, SZCZERBIAK Aleks, *Parties, Positions and Europe: Euroscepticism in the EU Candidate States of Central and Eastern Europe*, "SEI Working Paper" 2001, no. 46.
- TAGGART Paul, SZCZERBIAK Aleks, *The Party Politics of Euroscepticism in EU Member and Candidate States*, "SEI Working Paper" 2002, no. 5.
- TRZECIAK Sergiusz, *Gra o Europę. Negocjacje akcesyjne Polski z Unią Europejską*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2010.
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 kwietnia 2003 r. w sprawie trybu wyrażenia zgody na ratyfikację Traktatu dotyczącego przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, „Monitor Polski”, 2003, nr 19, poz. 291
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 kwietnia 2003 r. o zarządzeniu ogólnokrajowego referendum w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację Traktatu dotyczącego przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, „Dziennik Ustaw”, 2003, nr 66, poz. 613.
- Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym, „Dziennik Ustaw”, 2003, nr 57, poz. 707; nr 85, poz. 782.
- Ustawa z dnia 23 stycznia 2004 r. Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego, Dz. U., 2004, nr 25, poz. 219 (z późn. zmianami).
- Uznanie zgodności Traktatu dotyczącego przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej z Konstytucją RP*, w: *Konstytucyjno-ustrojowe i prawne aspekty przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Dokumenty i materiały (2003-2005)*, wybór i wstęp R. Chruściak, Elipsa, Warszawa 2005, s. 168-239.
- De WAELE Jean-Michel, PACZEŚNIAK Anna, *The Europeanisation of Poland's political parties and party system*, w: *Europeanization and party politics. How the EU affects domestic actors, patterns and systems*, red. E. Külahci, ECPR Press, Essex 2012, s. 125-144.
- WILCZYŃSKI Piotr L., *Wybory do Parlamentu Europejskiego 2014 – analiza w kontekście problematyki jednomandatowych okręgów wyborczych*, „Przegląd Geopolityczny”, 2014, t. 8, s. 85-104.
- WOJTASIK Waldemar, *Partie polskiej lewicy w wyborach do Parlamentu Europejskiego*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, 2010, t. 23, s. 69-82.
- WRÓŃSKI Paweł, *Prezydent godzi konstytucję z Unią*, „Gazeta Wyborcza”, 13-14 listopada 2010.
- Wybory 1993. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2001.
- Wybory 1997. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2004.
- Wybory 2005. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2006.

Wybory 2007. *Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Instytut Studiów Politycznych, Warszawa 2011.

Wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego VI kadencji (2004-2009), „Polska Scena Polityczna”, 2004, nr 3-4.

ZARYCKI Tomasz, *The Polish enlargement referendum*, w: *European Union accession referendums*, red. J.-M. De Waele, l'Universite de Bruxelles, Brussels 2005, s. 94-111.

ZUBA Krzysztof, *Polska scena polityczna. Ciągłość i zmiana*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012.

ZUBA Krzysztof, *Polski eurosceptycyzm i eurorealizm*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2006.

ZUBA Krzysztof, *Through the Looking Glass: The Attitudes of Polish Political Parties towards the EU before and after Accession*, „Perspectives on European Politics and Society”, 2009, t. 10, nr 3, s. 326-349.

ZUBA Krzysztof, *Polskie partie eurosceptyczne w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2009 r.*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, 2010, t. 23, s. 94-96.